

GAZETA GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Numer pojedynczy 18 mkp.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 18 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnikiem do domu. W ekspedycji 17 mk. niem. Pod opaską 32 mk. niem. W innych krajach 46 mk. niem. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nompalewowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 5,00 mk. niem. Reklamy za tekstami za nom. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 25 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za nompalewowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 30 mk. niem. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307
Konto Bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie, Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnikiem przez listowego 275 mkp. Pod opaską 325 mkp. **OGŁOSZENIA** i abon. przylit.: Adm. w Gdańsku, Brothbankeng. 14; ksiąg. kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce **OGŁOSZENIA** za nom. wiersz 1-l. lub jego miejsce 70 mkp. Rekl. za tekstem nom. wiersz 1-lam. 200.—mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nom. wiersz 1-lam. 400 mkp. przylit. tylko na 4-twierci strony

Telefon Redakcji nr. 1866 i 6453, Administracji 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothbankengasse 14

Skrzynka pocztowa 280

Adwokat Langowski, notariusz.

Ograniczenie nabywania nieruchomości w Gdańsku.

Podług dotychczasowego prawa możność nabywania gruntu w Gdańsku była całkiem wolna. Tylko od osób prawnych (spółek, banków itd.) wymagało się na mocy dotychczasowych ustaw pruskich, o ile chodziło o osoby prawne zagraniczne, osobnego zezwolenia. Niedawno temu wniośił senat gdański do sejmiku gdańskiego projekt ustawy. Przekazano go do osobnej komisji. Według projektu tego w przyszłości będzie całkiem inaczej. § 1 projektu ustanawia: Do przewłaszczenia gruntu jako też do zobowiązania celem przewłaszczenia nieruchomości wymaga się poprzedniego zezwolenia senatu. Zezwolenie udzielone być może i warunkowo, niepotrzebne atoli jest przy kontraktach pomiędzy małżonkami i bliżej określonymi krewnymi. Przepisy stosuje się odpowiednio do ustanawiania lub przenoszenia dziedzicznego prawa budowania (Erbbaurecht) i prawa użytkowania, o ile chodzi o osoby jurystyczne, spółki handlowe lub stowarzyszenia cywilne. Wszelkie kontrakty, służące pominięciu tej ustawy, są nieważne, mianowicie, o ile służą do ukrycia przewłaszczenia lub pominięcia zezwolenia. Kara więzienia do roku łącznie z grzywną do wysokości jednego miliona marek karany będzie, kto pomimo ustawy przewłaszczenia udzieli lub przymuje, tak samo ten, który nie wypełnia nałożonych mu przy udzieleniu zezwolenia warunków, lub ustanawia kontrakt celem pominięcia ustawy. By zapewnić większą jeszcze skuteczność ustawy, opiewa osobny paragraf, iż ustawa ta nabiera moc w stecz i to od 24 kwietnia 1922 roku.

Niepodobna określić, jakie niezadowolenie z jednej, niepokój z drugiej strony wywołał ów projekt. Sprytnie, rzeczywiście „mądrze” pomyślano ta raza się urządzić! Wobec projektu tego okazuje się, że tylko o błahostki, o istne drobiazgi w całym słowie tego znaczeniu zasadzaliśmy się tutaj w Gdańsku z władzami gdańskimi, chcąc na mocy artykułu 43 umowy polsko-gdańskiej państwowym wymógz swobody nabywania nieruchomości nie tylko dla osób fizycznych, — jak chcą władze — lecz słusznie także dla osób prywatnych, spółek, banków itd. Wychodziliśmy z tego założenia, iż artykuł ten umowy przynosi dla obu stron, tak gdańskiej jak i polskiej, korzyść cenną: równouprawnienie obywateli wzajemnie z obywatelami krajowymi pod względem nabywania gruntów. Naiwni! Podług ustawy najnowszej — wszystko się usiwa: Każde bądź przewłaszczenie (czy wchodzi w rachubę gdańszczenie, Polacy, Anglicy lub Francuzi) wymaga uprzedniego zezwolenia (Senatu gdańskiego! Nikt nie może się uskarżać, gdy mu zezwolenia nie udzielimy, wszak i gdańszczenie nie mogą nabywać nieruchomości bez naszej sankcji; my jednakże zatrzymamy obrót nieruchomościami w naszym ręku: udzielamy zezwolenia i odmawiamy — bez podania powodów! —

Wykazać szczegółowo, do jakich rezultatów doprowadziło tego rodzaju postawienie wszystkich na stopie formalnej równości za czasów pruskich, byłoby zbyt złośliwym. Pod egidą dawniejszego sądu najwyższego niemieckiego w Lipsku dokonane w stosunku do Polaków pod formą ta bezprawia uzyskały swa sankcję. Mimo-woli przychodzi na myśl nasz — nieodżałowanej pamięci — prof. Bałicki, który tak mistrzowsko oddał różnicę między umysłem pojęciem sprawiedliwości a tem, co nazywa: uczuciowym poczuciem sprawiedliwości. Mimo-woli też przypominamy sobie okrzyk, który w parlamencie angielskim na wieść o wyrokach lipskich nad przestępcami wojennymi Niemiec w słowach: „ha! ha!” dał wyraz dotkniętemu poczuciu sprawiedliwości.

Zastanówmy się: W Traktacie Wersalskim ustafa Dział X oddział 4 „Traktowanie obywateli mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych”. Artykuł 276 opiewa:

Niemcy zobowiązują się:...

d) Nie nakładać na obywateli któregokolwiek z mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych żadnych ograniczeń, które nie mogłyby być stosowane do obywateli tych mocarstw w dniu 1 lipca 1914 r. chyba że te same ograniczenia zostaną również nałożone na ich własnych obywateli.

Przypuśćmy: Dufnemu w układ bolszewicko-sowiecki Berlinowi przychodzi na myśl raz wreszcie skończyć z napływem niewygodnych francuskich stowarzyszeń handlowych do Niemiec. Wydaje — z miną po-bożną — ustawę: „Wszystkie stowarzyszenia handlowe (niemieckie, czy francuskie i angielskie), dopuszczane w Niemczech do prowadzenia handlu tylko za naszym zezwoleniem!” Swoich sobie odbierzemy! — Kon-czy się tutaj oczywiście wszelkie rozumowanie. Koali-cja stercząca prawie rok cały nad wynalezieniem mo-czliwie najpewniejszego sposobu ochrony swoich oby-wateli, na próżno była wysilała swą sztukę. Jednym dociągnięciem pióra rząd niemiecki całe regulacje przy-dywu towarzystw zagranicznych w swoje objął ręce. — Jest jednak sposób postępowania, orzecznictwu i lite-

Przed wkroczeniem wojska polskiego na Górny Śląsk.

Katowice, 22 V. (PAT.) Komitet przyjęcia wojsk polskich na Górnym Śląsku ogłasza następującą odezwę: Rodacy! Wiekowa niedola nasza kończy się. Po tylu cierpieniach i bólach dla ludu górnośląskiego nadejdzie w krótkim czasie dzień wyzwolenia, na który oczekali z serdeczną tęsknotą pokolenia. Praca dla ojczyzny i cierpienia nasze, a przedewszystkiem trzykrotnie prze-lana krew powstańców odniosły upragniony, choć niestety nie całkowity plon. W najbliższych już ty-godniach nastąpi połączenie Górnego Śląska z Polską. Znakiem widomym tego połączenia będzie wkroczenie wojsk polskich na Górny Śląsk i przejęcie władzy przez rząd polski. Te chwile dziejowa powrotu ziemi pia-stowskiej na łono ojczyzny oehodzić będziemy jako naj-większe święto narodowe. Żołnierza naszego powita cały polski Górny Śląsk gromkim okrzykiem radości i wesela. Wkroczenie wojsk naszych na ziemię górno-śląską niech będzie zwycięskim pochodem pod jednym wspólnym łukiem triumfalnym, wśród morza sztandar-ów, chorągwi i kwiatów. Przygotujmy się więc do godnego uczczenia tego wielkiego dnia, do uroczystego przyjęcia wojsk polskich. Odezwe podpisał m. in. Kor-fanty, jako prezes honorowy komitetu i poseł Rymor, jako prezes NRL.

Katowice, 22 V. (PAT.) „Kattowitzer Ztg.” donosi, że od chwili ogłoszenia decyzji genewskiej w sprawie górnośląskiej w Katowicach sprzedano 1800 nieruchomości, które przeważnie przeszły w ręce polskie.

O własność polską w Rosji.

Moskwa, 15. V. (PAT.) (Spóźnione.) Wraz z trans-portem mienia przemysłowego, który ma odejść jutro, odejść ma 69 dzwonoń kosielińskich, ewakuowanych w r. 1915 z Polski do Rosji. Na ogólną ilość około 20 000 dzwonoń wywiezionych z Polski, udało się delegacji polskiej odebrać dotąd dopiero znikomą ilość. W Niż-nim Nowogrodzie znajdują się około 10 000 dzwonoń polskich. Dzwony te wskutek wylewu Wołgi znajdują się obecnie pod wodą, tak że do odebrania ich będzie można przystąpić dopiero późną wiosną.

Moskwa, 19 V. (PAT.) (Spóźnione.) Dzisiaj odszedł stąd do Polski pociąg, wiozący 13 gobelinów, 21 obraz-ów z widokami Warszawy pędzla Bernarda Canaletto, które swego czasu wywiezione zostały z zamku kró-lewskiego w Warszawie do Rosji.

Moskwa, 17 V. (PAT.) (Spóźnione.) Wczoraj odszedł stąd do Polski pociąg, złożony z 27 wagonów z ładun-kiem reewakuowanego mienia przemysłowego oraz dzwonoami.

Warunki amerykańskie.

Berlin, (AW) 22 V. „Associée Presse” donosi z Waszyngtonu, że w kółach zbliżonych do rządu panuje przekonanie, że Ameryka każdej chwili gotowa jest opracować z innymi narodami rzezony plan przywró-żenia gospodarce równowagi Europy, o ile przedsta-wiciele amerykańscy udający się zagranicę, będą prze-konani, że z każdej konferencji, w której wezmą udział, wyłączone będą zupełnie kwestje polityczne. Kluczem położenia obecnego jest ustalenie kwestji długów wo-jennych poszczególnych narodów i sumy reparacyjnej na czem oprzeć się musi zaufanie, iż z dniem płatności zarówno kapital jak i procenty zostaną uiszczone. Ko-niecznością jest także wprowadzenie powszechnej wa-luty złotej.

raturze dobrze znany, owe „agere in fraudem legis”. Jak nieprawem było przelanie krótko przed niechybna porażką praw komisji kolonizacyjnej na gdański „Bau-ernbank”, tak znalazłby się i środek prawny, by unicest-wić tego rodzaju perfidię, usuwającą zgóry podstawę, na której strona jedna z drugą, w polecie ludzi rzetel-nych, wogóle pertraktowała.

Pomimo to projekt ustawy gdańskiej niby na uspra-wiedliwienie powołuje się na Saksonję, gdzie także o-gólnie uzależniono nabywanie gruntów od poprzedniego zezwolenia rządowego. Wiemy, że chodzi tam o rze-kome niebezpieczeństwo grożące związkowemu pań-stwu niemieckiemu ze strony Czechosłowacji, przykład zresztą dokumentujący polityczny podkład całej usta-wy. Nie wiemy, jakie stanowisko zajęła wobec rzeczno-go prawa wywłaszczeniowego saskiego koalicja. W komisji Senat niezawodnie poda bliższe informacje. To pewna: W obrębie granic Wolnego Miasta Gdańska rzecz nie może być załatwiona. Wykracza przeciwko traktatowi wersalskiemu w stosunku do obywateli mo-carstw sprzymierzonych i stowarzyszonych, którego zasady pomimo formalnie tylko Rzeszy Niemieckiej na-łożonym obowiązaniom, i tutaj w Wolnem Mieście Gdań-sku powinny znaleźć zastosowanie. Czywać nad tem, Wysokiego Komisarza angielskiego przedewszystkiem zadaniem. —

O pożyczkę dla Niemiec.

Berlin, (AW) 22 V. „Chicago Tribune” donosi, że Morgan wyjechał dzisiaj z Lodynu do Paryża. W śro-de rano dbędzie się w hotelu Astoria pierwsze posiedze-nie komitetu pożyczkowego. Obrady dotyczyć będą następujących punktów:

1) Podstawa na której mogłaby być wydana pożyczka reparacyjna dla Niemiec i ustalenie sumy reparacyjnej na której uiszczenie liczyć można w ciągu najbliż-szych dwóch lat.

2) Ustalenie gwarancji dla finansujących tę pożyczkę bez uszczerbku dla interesów reparacyjnych.

3) Ustalenie sposobu wyznaczenia tych gwarancji i kontroli nad nimi oraz ustalenie wzajemnego stosun-ku z rządem Rzeszy, jego wierzycielami a komisją re-paracyjną.

Berlin, (AW) 22 V. Min. Hermes przybył ma w śro-dę do Berlina, by zdać sprawę z dotychczasowego prze-biegu pertraktacji z komisją reparacyjnej. Czy min. Hermes wróci do Paryża, nie jest pewne, lecz prawdó-podobne.

O pertraktacjach Hermesa jedynie wyrażane są do-mysły. Zdać się być pewnym, że decyzje zależne są w całości od postanowień jakie powyższa rozpoczynają-cy w środę obrady bankierzy w sprawie międzynaro-dowej pożyczki dla Niemiec. Prasa francuska naogół jest zdania, że pożyczka ta dojdzie do skutku, ponieważ leży w interesie Niemiec dostarczenie gwarancji, ja-kich domagają się bankierzy dla tej pożyczki.

Straszne cyfry.

Stokholm, 22 V. (PAT.) W artykule zatytułowanym „Bilans 5 letnich rządów bolszewickich” „National Ti-dende” pisze: Podczas gdy w Genul Czerwini dale za-pewnienia zupełnej swobody religijnej w Rosji, rada kościoła prawosławnego ogłasza odezwę, w której przypomina, że na mocy wyroków bolszewickich zamordowano 28 biskupów i 1215 popów prawosła-wnych. Dalej dziennik ten przypomina, że lista skaza-nych przez bolszewików na śmierć od roku 1917 obej-muje 1 764 875 osób.

Sprawy kolejowe.

Warszawa, 22 V. (PAT.) Dzisiaj rozpoczął się w War-szawie zjazd dyrektorów wydziałów taryfowych wszystkich dyrekcji kolei państwowych. Zjazd ma na celu ustalenie wielu punktów, związanych ze sprawą taryf, stawek i zagadnień kolejowych przewozów po ste-oi państwowych dróg żelaznych.

Komunikacja lotnicza Rosja-Włochy.

Genua, 22 V. (PAT.) Bolszewicy eksperci handlo-wi czynią zabiegi w celu ustalenia stałej komunikacji lotniczej między Włochami i Rosją. Rząd sowiecki na-był 100 aeroplanów włoskich, których część już zo-stała odesłana do Odessy. Ma powstać spółka włoska, mająca na celu zorganizowanie linii lotniczej Rzym—Belgrad—Bukareszt—Odessa. Druga spółka organizuje połączenie na linii Brindisi—Korfu—Ateny—Konstanza—Odessa.

Znowu obrady międzynarodówki.

Berlin, (AW) 22 V. Na wczorajszym posiedzeniu ko-mitetu wykonawczego II międzynarodówki w Kolonii postanowiono wysłać delegatów na rozpoczynające się jutro obrady przedstawicieli wszystkich międzynaro-dówek w Berlinie, tj. komisji dziewięciu. Delegatami wybrano Macdonalda, Wautersa i Welsa. Otrzymali oni ściśle instrukcje poufne.

Dla Polski stanowisko wobec ustawy niewątpliwie. Wskazuje się na ograniczenie w nabywaniu nieruchomości w Polsce. Ogólne ograniczenie w Polsce nie jest przeprowadzone. Polska ustawa z dnia 4 marca 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 31 z dnia 12 IV 20) coprawda przewiduje zezwolenie do przewłaszczenia dla „obcokrajowców”. Pan senator Jewelowski był atoli ostatni, który o takie zezwolenie jako gdańszczanin ubiegać się był zniewo-lony. Po podpisaniu umowy polsko-gdańskiej państwie-nikowej gdańszczanie w nabywaniu nieruchomości w Polsce nie są obcokrajowcami. Obowiązują tylko ogól-ne przepisy krajowe, co do dawniejszych dzieł nie róż-ne. W byłej dzielnicy pruskiej potrzebne zezwolenie Urzę-du Ziemskiego do każdego przewłaszczenia. Zrównany na mocy umowy polsko-gdańskiej gdańszczanie bez zezwolenia atoli jakiegobądź urzędu nabyć może nieru-chomość miejską np. w Warszawie, jak wogóle poza

	Kurs oficjalny 22 5 1922	Przed otwarciem 23 5 1922
Noty polskie	7,48 1/2	7,35
Dolary amerykańskie	311,65	305,00

obrotem byłej dzielnicy pruskiej! Ze owa właśnie dzielnica pruska niemieckim gdańszczanom przedewszystkiem leży na sercu — któżby się dziwił! Motywować nam atoli ustawy gdańskiej na serio nie można.

Wogóle uzależnianie traktowania stosunków w Gdańsku położenia obywateli polskich niemieckiej narodowości w byłej dzielnicy pruskiej całkiem bezpodstawne. Ażalż nie wiedzieli przedstawiciele niemieccy Gdańska podpisując artykuł 42 umowy, co podpisali? Czy nie znali przepisów obowiązujących w Polsce, w byłej dzielnicy pruskiej i w reszcie Ziemi Polskiej? Jeżeli znali, — i trudno przypuszczać, że nie — to na cóż się godziła? Wskazywanie ciągle na była dzielnice pruską nadawadnia tylko polityczne zakusy jej twórców. I co? Dzisiaj podług ustawy nie wolno poddanemu polskiemu nabywać gruntu w Sopocie, atoli gdańszczaninowi np. w Warszawie tak, bez wszelakiego ograniczenia? Wydane na mocy ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 Rozporządzenie Tymczasowe Rady Ministrów z dnia 1-go września 1919 jak i Przepisy wykonawcze z dnia 12 września 1919 ustanawiają wyraźnie, że zezwolenie potrzebne do umów o przeniesienie prawa własności nieruchomości ziemskich dotyczy jedynie nieruchomości poza obrębem miast położonych. Polak w Wolnym Mieście Gdańsku gorzej postawiony jak gdańszczanin w Warszawie. Rezultat taki: Jednym zamachem stosunek dla poddanych polskich co do Gdańska korzystniejszy — bo w byłej dzielnicy pruskiej i po umowie październikowej na równi z każdym poddanym polskim podług przepisów tej dzielnicy gdańszczanin starać się musiał o zezwolenie władzy na przewłaszczenie — zamienia się na stosunek dla Polski niekorzystny za pomocą środka wyżej zcharakteryzowanego, tj. zaprowadzający obowiązek wykazania się z zezwolenia rządowego dla wszystkich wogóle, nie wyłączając gdańszczan. Ustaje oczywiście, jak wyżej, wszelkie rozumowanie. Bronili się w samych początkach ery naszej rewolucyjno-konstytucyjnej z wielkiem obrażeniem ówczesni przedstawiciele magistratu naszego, terazniejsi senatorowie na zarzut przez nas postawiony: iż zasadniczo i z zasady używają interpretacji, której nie uczy żaden podreżnik prawa i nie uczy żadna katedra uniwersytecka, lecz tylko same życie: interpretacji nielojalnej i nieszczerzej. Jest prawdziwą ironją: iż w omówionej ustawie § 9 przewidziano przepis, który unicestwia i stawia pod rygorem kary wszelakie umowy dające do obciążenia tej ustawy. Typowym przykładem postępowania „in fraudem legis“, to właśnie omawiana i projektowana ustawa gdańska. Uważaliśmy za niemożliwe — i mamy nadzieję, iż czynniki gdańskie na czas się upamiętają — by do tego stopnia zdołało otwarcie dla politycznych celów porzucić pozory lojalnego postępowania. Uchwalenie tego prawa otwierałoby nam perspektywy takie, jak w dziedzinie osławionej, dzięki Bogu pomimo naukowych wywodów dr. Loeninga i artykułów prasy szowinistycznej teraz w Genewie — tak się spodziewamy — definitywnie pogrzebanej polityki wydałomowej. Kwem deus perdere vult, eum dementat.

Pod względem konstytucji gdańskiej projekt tak samo oczywiście bezprawiem. W Polsce obowiązuje artykuł polskiej konstytucji 99:

Ziemia, jako jeden z najważniejszych czynników bytu narodowego i Państwa, nie może być przedmiotem nieograniczonego obrotu.

Ograniczenia obrotu ziemi w Polsce czerpią swą moc obowiązującą z konstytucji polskiej. Ani osławionemu i tak ruchliwemu Landbundowi nie przyszło na myśl zwracać się z tego powodu do Ligi Narodów. — W Gdańsku inaczej. I konstytucja gdańska wykazuje pewne poszlaki ku otaczaniu ziemi socjalno-sprawiedliwym przepisami. Zasadniczo jednakże — w przeciwieństwie do Polski — konstytucja gdańska artykuł 74 opiewa:

Wszyscy obywatele Wolnego Miasta Gdańska... mają prawo nabywania nieruchomości. Ograniczenia następują tylko na mocy ustawy.

Dalej art. 109 konstytucji gdańskiej:

Własność jest nienaruszalna. Wywłaszczenie następuje tylko na mocy ustawy w interesie społeczno-

ści za właściwym odszkodowaniem, co do którego odchyła się droga sądowa. —

Kto z zasiadających z samego początku w „Wydziale przygotowawczym-konstytucyjnym“ i w późniejszym „Zebrawniu konstytucyjnym“ — o ile nie jest zdolny naginać swej opinii do rzekomych konieczności chwili — byłby wówczas przypuszczał, iż wobec wyżej wycytowanych przepisów można było pewnego poranku dekretować: „Gdański obywatel może nabywać nieruchomość tylko za poprzednim zezwoleniem Senatu!“ Najzagrząbszy przedstawiciel, właśnie w czasie owym rewolucyjnym, kół nacjonalistycznych przeciwko takiej wykładni byłby zaprotestował. Dziś owo bolszewicko-socjalistyczne podminowanie zasady prywatnej własności znajduje, gdy chodzi o rzekome „niebezpieczeństwo polskie“, poklask szerokie kół niemieckich. Ze jednak z pośród tej własności publiczności niemieckiej także odezwały się bardzo liczne i poważne głosy przeciwne temu projektowi, z zadowoleniem i — z drugiej strony z tą nadzieją przyjęliśmy do wiadomości, że doczekamy się tego, iż i współobywatele nasi niemieccy przejrzą z czasem, jak rządowa polityka gdańska wroga wszystkiemu co polskie, gotowa nawet pozostawić losowi szerokie koła swych współobywateli i podporządkować żywotne ich interesa swym umarzonemu celom politycznym. Dla nas, jedna odpowiedź: In Orcum!

Na tle nieszczęśliwego wypadku tramwajowego.

Pan Szulcowski, ojciec ofiary wypadku tramwajowego, który wydarzył się przed kilku dniami naprzeciw głównego dworca, nadesłał do „Danziger Zeitung“ następujący list, w którym dosadnie charakteryzuje zachowanie się publiczności po wypadku.

„Moja córka, która po wypadku na chwilę nie utraciła przytomności, przedstawia zaiste zupełnie inaczej, jak uczyniła to prasa. Przysłuchiła ona nie z Rynku Kaszubskiego, lecz czekała na przystanku przed hotelem „Norddeutscher Hof“ na jadący do Wrzeszcza tramwaj. Pierwszy tramwaj, który zajęty był tylko częściowo, przejechał, nie zatrzymawszy się. Także drugi tramwaj, składający się z dwóch wagonów, przejechał wolno, nie zatrzymując się. Córka moja, nie chcąc opóźnić się do służby, zmuszona była skoczyć na tylną platformę pierwszego wagonu, przyczem zgubiła jeden trzewik. Aby podnieść go, skoczyła ze stopnia, nie puszczając jednak drażka. Tramwaj zaczął szybko jechać, wlokąc trzymającą się. Na okrzyki publiczności, aby puściła drażkę, uczyniła to, niestety na własną szkodę, gdyż upadła, dostając się lewą nogą pod drugi wagon, którego koła gładko uciły nogę. Konduktor znajdował się nie na tylnej platformie, lecz u kierownika tramwaju; wagon zaś był próżny.

Nieszczęścia można było uniknąć, gdyby tramwaj był stanął na przystanku i konduktor znajdował się był na swem miejscu na tylnej platformie.

Na szczególną uwagę zasługuje zachowanie się publiczności po wypadku. Córka moja leżała na ulicy i prosiła przypatrujących się, aby ją przeniesiono. Gdy tego nie uczyniono, poprosiła o chusteczkę, aby obwiązać sobie nogę celem wstrzymania upływu krwi. Gdy i ta prośba pozostała bez skutku, poprosiła, aby podano jej chusteczkę z torebki ręcznej. Tymczasem skradziono jej te torebki, w której znajdowało się kilka set marek, portmonetka, przybory toaletowe i karta miesięczna kolejowa i tramwajowa, skradziono też kapełusz i buciaki. Takie postępowanie świadczy o wprost strasznym braku poczucia ludzkości. Dopiero pewien lekarz i jakiś nieznajomy udzielił nieszczęśliwej pierwszej pomocy.

Przejętego miłośnią bliźniego lekarza spotkała by była z tej przyczyny wielka strata, gdyż w czasie, gdy zajął się nieszczęśliwą, zginał mu portfel, w którym znajdowały się rozmaite papiery legitymacyjne i kilka tysięcy marek. Gdy znajdował się później w drodze do prezydium policji, aby zgłosić swą stratę, zauważył na ulicy dwóch młokosów, którzy oglądali jego fotografię.

Udało mu się jednego z nich pochwycić i odebrać portfel z zawartością. Niestety udało się młokosowi wyrwać i drapnąć, gdyż lekarz, który ma sztuczną nogę, nie mógł puścić się w pościg.

W tej samej sprawie otrzymujemy od jednego z czytelników następujące uwagi:

W związku z treścią artykułu p. t. „Hołota“ (Gesindel) umieszczonego w niedzielnym numerze „Danziger Zeitung“ uwypuklić należy poniżej wyłuszczone momenta i fakty, w konsekwencji czego jasno wynika, iż tragiczny wypadek przy tramwajowym przystanku na przeciwko dworca bezwzględnie pociągnie winowalców (w jurycznym określeniu) do odpowiedzialności.

1. Wypadek ten nie wydarzyłby się, gdyby konduktor stał na swoim miejscu, a nie na platformie przeznaczonej dla kierownika.

2. Nie „wskakiwałby“ ludzie do tramwaju, w pośpiechu gubiąc torebki czy trzewiczki, gdyby na przystanku tramwaj wcale nie przepełniony rzeczywiście zatrzymał się. A faktem jest, iż do poprzedniego tramwaju zainteresowana nie podeszła, gdyż z dala „robił wrażenie przepełnionego“ i — nie zatrzymawszy się na przystanku — pojechał dalej. Podeszła dopiero do następnego tramwaju, gdyż z dala zarzążyć można było, że miejsca w nim wiele. Kłamiwym okazał się napis „Haltestelle“, tramwaj nie przepełniony nie zatrzymał się.

3. Wypadek zakończyłby się zwykłym potłuczeniem, gdyby i w Gdańsku były wszędzie zastosowywane przyrządy uniemożliwiające dostanie się pod koło. Niedawno w Poznaniu starzec jakiś upadł przy wchodzeniu do tramwaju... On nie dostał się, on nie mógł dostać pod koło następnego wozu, gdyż u stopni wozu małotorowego jest „odsuwacz“, który odsunął go, a konduktor, znajdujący się na przeznaczonym dlań miejscu dał sygnał i — tramwaj zatrzymał się...

Szkoda tylko, że najwyższa suma odszkodowania pokryje może straty pieniężne (za lekarstwa, leczenie, operację, pielęgniarstwo, znacznie pomniejszona zdolność do zajęć odpowiednich, pomniejszenie zewnętrznej prezencji przez utratę nogi), ale nie zdoła powetować krzywdy wobec bólu i cierpienia, która odbija się w rezultacie na ogólnym stanie zdrowia i psychiki... Czeka.

Wiadomości z Rosji i o Rosji.

Moskwa. (AP.) Dnia 15 bm. odbyło się wielkie zgromadzenie rosyjskich komunistów w wielkim teatrze celem uczczenia pamięci rozstrzelanego w Rewlu przywódcy komunistów estońskich i delegata sowieckiego Kingissepa. W zebrawniu uczestniczył komendant Moskwy, oraz wszyscy delegaci komitetów fabrycznych. Sinowiew wygłosił dłuższe przemówienie, w którym słał działalność Kingissepa i oznajmił zgromadzonemu, że miasto Jamburg nazwane będzie w przyszłości Kingissepp, ażeby białej Estonii przypominać wieczną groźną jej pomstę. Sinowiew zaznaczył, że cała Estonia niezadługo należeć będzie znowu do Rosji i przyjdzie pod panowanie sowieckie. Po przemówieniu Sinowieja powzięto rezolucję, w której powiedziano, że „rząd białej Estonii będzie pociągany za dokonane morderstwo do odpowiedzialności“.

Cziczczina dobrze skrojony frak. Moskwa. (AP.) „Izwestija“ z 12 maja przynosi w części swej politycznej zaraz pod wstępnym artykułem Stiejkłowa następującą notatkę: „Szanowny towarzyszu redaktorze! W numerze waszym z 10 maja czytałem artykuł pod tytułem „Dobrze skrojony frak“. Chociaż dyskusja w tej kwestji nie była prawdopodobnie przewidziana, czuję się zniwolonym zauważyć, że sukces komunizmu w Geni należy w pewnym stopniu przypisać także mnie, gdyż dobrze skrojony frak towarzysza Cziczczina, o którym rozpisywała się białogwardyjska prasa, jest dziełem moich rąk. Podpisany: krawiec Cziczczina, Józef Kazimierowicz-Szurkiewicz.“

Moskwa. (AP.) Na władzostockiej kolei wykołcił się pociąg ze środkami żywności amerykańskiej organizacji ratunkowej. Bandyci usunęli szyny, skutkiem czego lokomotywa stoczyła się w przepaść. 10 wagonów z kukurudzą zostało rozbitych. Są też ofiary w ludziach.

Palace warszawskie.

P. Adam Volmar ogłasza w „Kur. Warsz.“ zajmujący artykuł o pałacach warszawskich:

W starych taryfach i na planach Warszawy znajdujemy wielką ilość pałaców, które dodatnio wpływały na piękno miasta i wysunęły je na przodujące miejsce śród stolic Europy. Jakkolwiek Warszawa przechodziła wielokrotnie ciężkie chwile, doznawała pożarów i grabieży, pomniki budownictwa przetrwały zawieruchy dziejowe. Wprawdzie szacowne pamiatki ostrołuku polskiego i wczesnego odrodzenia uległy przeważnie zniszczeniu. Późniejsze budowle, od baroku zaczawszy, ostały się, lubo oszpecone lub zaniedbane. Dziś jeszcze liczba pałaców warszawskich jest pokaźna i chlubnie świadczy o sztuce budowania w Polsce.

Był czas, kiedy Warszawa nie posiadała dzielnic uprzywilejowanych. Nie miała pogardzanych zakątków. Na Łalewkach widzimy jeszcze szereg kamienic, pałacowo zakrojonych, o fasadach w stylu cesarstwa z pierwszych lat wieku XIX, przeważnie po stronie nieparzystej, od nr. 11. Również przy ul. Nowiniarskiej, Dzikiej, Bonifraterskiej znajdujemy domy, których elewacje mówią wyraźnie o lepszych czasach. Na Muranowie (róg ul. Muranowskiej i Sierakowskiej) stał w pięknym ogrodzie pałacyk Józefa Belotiego, budowniczego króla Sobieskiego. Belotti nazwał nieruchomość swoją Murano od wysepki pod Wenecją, skąd był rodem. Nie znajdziesz bodaj w Warszawie ulicy, gdzieby nie wznosił się pałac magnacki, pałacyk lub dworek szlachecki.

Dlatego też, mimo klęsk i okoliczności niepomysłnych, znalazło się kilka gmachów pałacowych, w ręku władz polskich cywilnych, wojskowych, sądowych, miejskich.

Przy ul. Przejazd wznosi się wielki pałac Hilzerów z początku XVIII w. Nabył go Tadeusz hr. Mostowski, minister spraw wewnętrznych Królestwa kongresowego, kazał pałac odnowić i przerobić na gmach ministerium. Twórcą planu w stylu empiryowym był Corazzi. Liczne rzeźby na elewacji frontowej są dzieła Panga Malinowskiego, wielce zasłużonego dla

Warszawy rzeźbiarza, który ozdobił ładne gmachy, przez Corazziego i współczesnych architektów stawiane (np. teatr Wielki). Pałac Mostowskich, pomimo zaniedbania, w jakie popadł za czasów rosyjskich i bezstylowych części tylnych, dziś jeszcze nosi cechy monumentalne. Portyk, nieco wysunięty, opiera się na czterech potężnych kolumnach korynckich, dźwigających stylowo utrzymaną attykę.

W pałacu na placu Teatralnym mieści się ratusz. Wystawiony w r. 1775 według planów Meretńskiego w stylu klasycyzm, był w r. 1815 zakupiony przez miasto od Antoniego ks. Jabłonowskiego, i odpowiednio przerobiony podług projektów Fryderyka Lessla. W r. 1863 część jego spłonęła. Po pożarze przebudowany w stylu odrodzenia francuskiego, przypomina zewnątrz ratusz Paryża. Projekty pod firmą J. Orłowskiego wykonał dyrektor wydziału spraw wewnętrznych w rządzie narodowym — Rafał Krajewski. Już po skazaniu go na śmierć władze rosyjskie udawały się do niego po wskazówki co do budowy. Ukończono ją w r. 1867.

Sąd okręgowy przy ul. Miodowej mieścił się w pałacu zbudowanym w w. XVIII, niegdyś Radziwiłłów, a później ks. Czartoryskich. Za czasów Królestwa przebudował go dla gen. Ludwika Paca arch. Henryk Marconi. Pałac, z dziedzińcem i przybudówkami, mieścił się w głębi; od ulicy wznosił się oryginalnie pomysłna brama, którą zdobią płaskorzeźby klasyczne Kaufmanna, ucznia Canovy.

Nadmienić należy, iż sześć pałaców warszawskich, zbudowanych do połowy w. XIX, są przeważnie klasyczne, bez względu na styl gmachu, a to wskutek wpływu Thorwaldsena i Canovy, którzy byli mistrzami rzeźbiarzy, w Warszawie czynnych.

W stylu Stanisława Augusta wzniesiony pałac Szulcendorfa, a później Raszyńskiego, przy ul. Długiej (nr. 7) nabył rząd Królestwa w r. 1826 i odpowiednio przerobił. Dział miedoi się tam ministerstwu sprawiedliwości.

Wszystkie pałace, wyłuszczone powyżej, zachowały wnętrza, świadczące o przepychu. Wspaniałe sale (np. ratuszowa) dwupiętrowej wysokości, wyłożone archibolami, bez latwego

w podobnych razach przeładowania, dają nieme a wymowne dowody dobrego, wyrobionego smaku, poczucia stylu i smaku artystycznego oraz wysokiego rozwoju estetycznego.

Ministerjum spraw wewnętrznych mieści teraz się w ogromnym gmachu na Nowym Świecie (nr. 67 i 69), będącym dawniej pałacem Andrzeja hr. Zamoyskiego. Wzniesiony w l. 1839 do 43 według projektów Henryka Marconiego, posiada on elewację zharmonizowaną i spokojną, jakkolwiek odbicie w niej znalazły wszystkie style podówczas uprawiane: klasycyzm, biedermeierowski (styl cesarszy w Niemczech) i powstający renesans zmodyfikowany. Płaskorzeźby nie wychodzą poza ramy dobrze naogół wykonanych postaci ze świata mitologicznego.

Do ratusza przynika od ul. Daniłowiczowskiej pałacyk barokowy, zaprojektowany z fantazją, pochodzący z końca w. XVIII. Należał niegdyś do bankiera Piotra Blanka. Za Stanisława Augusta mieścił się w nim drukarnia komisji skarbowej, obecnie, po miejskiej odnowie — biura policji.

Z czasów przedrobiorowych dostały się w ręce władz polskich gmachy, przerobione na więzienia. Jednym z najstarszych, bo sięgających panowania Władysława IV, jest dawna zbrojownia królewska przy ul. Długiej (róg Nalewki). Zniszczona podczas wojen, była odbudowana za Augusta II. Gmach, stary i ponury, nosi na sobie piętno wieków. Za czasów Królestwa, odświeżony i urządzony zgodnie z potrzebami, był znowu arsenałem. Głośny i znany stał się po nocy 29 listopada 1830 r., poczem obrócono go na więzienie główne.

Na rogu ul. Dzikiej i Gesiej leży gmach dawnych koszar artylerji, wzniesiony przez Stanisława Augusta, przeznaczony następnie na więzienie wojskowe. Projektował go pułk Zawadzki.

Wogóle Warszawa posiada sporo zabytków i budynków stylowych, świadczących o dorobku niepomysłnym. Pomimo opłakanego stanu, w jaki popadła, może jeszcze dać przegląd jej dużo świadectw dojrzałości, zwłaszcza pomysłów, młodym adeptom sztuki architektonicznej. Służyć im może za żywy

Gazeta Bankowa

jest bezsprzecznie najpoważniejszym polskim czasopismem ekonomicznym!

Dwa specjalne numery Gazety Bankowej poświęcone „II Turbom Ośrodkom”, które odbędą się we Lwowie w czasie od 5 do 15 września 1922, w przygotowaniu.
Do numerów tych przyjmujemy już ogłoszenia we wszystkich językach po zwyczajnych cenach taryfowych. Tłumaczeń na obce języki dokonujemy na życzenie sami bez doliczenia osobnych kosztów. Numery te zostaną wydane i rozesłane w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy do wszystkich władz i instytucji rządowych i prywatnych oraz do większych firm przemysłowych i handlowych w kraju i zagranicą. — Prenumerata kwartalna Gazety Bankowej 1800 mkp.

Administracja Gazety Bankowej
Lwów, Zimorowicza L. 5.

(6825)

Moskwa. (AP.) Moskiewska „Prawda“ ogłasza artykuł Joffego, w którym zapowiada rozbiście się Ententy. Joffe kończy wywody swoje następującymi patetycznymi słowami: Konflikty rosną. Genua jest nowym etapem w historii europejskich stosunków. Hegemonia Francji nie utrzyma się. Wcześniej czy później rozpłomiemy się walka między Anglią a Francją o władztwo nad Europą, a końcem jej będzie zwycięstwo Rosji sowieckiej.

Moskwa. (AP.) W sprawie rezygnacji patriarchy Tichona donoszą ze źródeł sowieckich, że rezygnacja ta jest bezpośrednią konsekwencją rozmowy przedstawicieli duchowieństwa z patriarchą. Zarzucili oni Tichonowi moralną odpowiedzialność za wszystkie wyroki sądowe, których ofiarą padli w ostatnich czasach duchowni. Tichon przez swoją odezwę przeciw bolszewikom w roku 1918 i przez ostatnią swoją odezwę przeciw wywłaszczeniu dóbr kościelnych spowodował wojnę kościoła z rządem sowieckim; nadto przez swoje stosunki z monarchistami wciągnął on kościół do politycznej organizacji, walczącej z sołwetami. Z tego powodu zażądali przedstawiciele duchowieństwa natychmiastowego ustąpienia jego.

Rosji nie uznawają wszędzie.

Berlin. (AW) 22 V. Międzynarodowy związek żegluga powietrznej odmówił prośbie Rosji sowieckiej o zezwolenie na udział dwóch balonów sowieckich w międzynarodowym wyścigu Gordon Benetta.

W sprawie polskiego „pancernika“

Szanowna Redakcja „Gazety Gdańskiej“ zechce przyjąć tych parę słów:

W drodze z Gdańska do Sopotu (biuro moje w Gdańsku — mieszkanie w „tym“ Sopocie) przystąpiła do mnie jedna całkiem nieznajoma pani, wręczyła mi tysiąc marek niemieckich na „pancernik“ polski. Na moją usilną prośbę, by zechciała dać swoje nazwisko, dała mi tylko inicjały J. Ch. pod jednym warunkiem, który obecnie spełniam, a mianowicie, że publicznie powiem pani Jadwidze Moszyńskiej co następuje:

„Nie miałam siostry — zawsze za nią tęskniłam, ale, gdybym jakąś chciała mieć, to taka, jak ona!“

Spełniam lojalnie ten nad wszelki wyraz piękny warunek.

Pieniądze doręczyłem temu, którego piękna, ofiarna dusza przepała się w tej zaiste wielkiej i świętej sprawie, ukochanemu przeze mnie druhowi i bratu

Stanisławowi Dobruckiemu.

Tobie zaś, nieznana mi Pani, ściele się głębokim pokłonem do nóg.

Stanisław Przybyszewski.

KRONIKA.

Gdańsk, wtorek 23 maja 1922.

Rzymsko-kat. Jan Rossi w.

Słońca Wschód: godz. 3 m. 56

Zachód: godz. 7 m. 58

Stan wody w Wiśle dnia 22 maja.

ostatnia	przedeostatnia	ostatnia	przedeostatnia
pod Toruniem . . .	+0,74 +0,76	pod Grudziądem	+0,70 +0,82
pod Chełmem . . .	+0,56 +0,59	pod Malborkiem	+0,63 +0,70
pod Kurzebrakiem	+1,12 +1,17	pod Einlage . . .	+2,26 +2,36
pod Tczewem . . .	+0,67 +0,75	z dnia 19/5	18/52
pod Schiewenhorst	+2,48 +2,60	pod Warszawą	+ — +1,21
pod Fordonem . . .	+0,67 +0,68	pod Płockiem . . .	+ — +0,92

* **Prowokacja niemiecka na państwowym gruncie gdańskim.** Gdy wczoraj żona woźnego w gimnazjum polskim, pana Nadolnego udała się na teren przy koszarach Petershagen, należący do Państwa polskiego by w ogrodzie ziemię przekopać, wypadł z furii teutońskiej Niemiec Werner z jednego z baraków, które Gdańsk na owym terenie zwija, począł lżyć Polskę, wymyślać pani Nadolnej i grozić rychłym powrotem rządów pruskich inpanowania niemieckiego w Gdańsku. Dopiero, gdy się zbliżyło kilku innych ludzi cofnął się do baraku wojowniczy Niemiec, który się chciał rzucić na pana Nadolnego stojącego w obronie swej żony. Oto tak sobie Niemcy poczynają odważnie.

* **Ustalenie wielkości roli uprawnej.** Do celów statystycznych odbędzie się na mocy rozporządzenia Senatu z dnia 5 bm., ogłoszonego w „Staatsanzeigerze“ z dnia 20 bm., na terenie Wolnego Miasta ustalenie wielkości roli uprawnej w czasie od 23 bm. do 6 czerwca. Potrzebne do tego formularze wydają urzędy policyjne lub magistrackie i przełożenia obszarów dworskich lub wiejskich. W danym razie zażądać trzeba tych formularzy od odpowiednich władz. Do wypełnienia tych formularzy jest zobowiązany każdy, kto co najmniej 5 arów roli uprawia lub oddał w dzierżawę. Sumiennie wypełnione formularze zwrócić należy najpóźniej 7 czerwca. Niezastosowanie się do tego rozporządzenia będzie karane.

* **Ruch pocztowy między Gdańskiem, Łotwą i Litwą.** Z dniem 15 maja podjęty został ruch pocztowy między Gdańskiem, Łotwą i Litwą. Przyjmowane są tylko zwykłe niezamknięte paczki pocztowe do 10 kg.

* **Wykłady historii literatury polskiej** w zakresie nauki uniwersyteckiej, przeznaczone dla akademików Polaków, studujących w politechnice gdańskiej, rozpoczyna przybyły niedawno do Gdańska znany literat Jan Piciński w sobotę, 27 bm. Wykłady te, które doszły do skutku z inicjatywy i staraniem Gminy Polskiej w Gdańsku, odbywać się będą w auli Polskiego Domu Akademickiego.

* **W stułecie pierwszej książki Mickiewicza.** W tych dniach mija 100 lat od chwili, gdy ukazała się drukiem pierwsza książka Adama Mickiewicza. Ku uczczeniu tej rocznicy urządza Gmina Polska w Gdańsku w poniedziałek, 29 bm. o godz. 7½ wieczór w lokalu Gminy (Petershagen, Am weissen Turm) publiczną prelekcję Jana Pietrzyckiego na temat: „Mickiewicz, jako reprezentant polskiej idei i ducha polskiego“. Gmina zaprasza na tę prelekcję wszystkie Polki i Polaków, przebywających w Gdańsku. Wstęp wolny.

* **Z teatru.** Toruński teatr, który w krytykach prasy zyskał głośne już uznanie, a wśród mieszkańców swego miasta — ogólną sympatię i szerokie koła miłośników, w myśl swych zadań kulturalnych przedsięwziął wędrowkę artystyczną po miastach i maceczkach Pomorza. W wędrowce tej zawiął w gościnę i do Gdańska, gdzie w sobotę ubiegłą i niedzielę dał dwa przedstawienia, na których program złożyły się „Pan poseł“, komedia-satyra społeczna M. Fijałkowskiego i barwna „Obrona Częstochowy“ Juliana z Poradowa.

W sobotę na „Panu posle“ zebrało się osób niewiele, na prawdę mało. Niejednokrotnie wspominaliśmy na tym miejscu o tem, że mieszkańcy Gdańska, którzy — w braku rozrywek swojskich — „zmuszeni są“ aż do do zagładania do szulerni sopockiej (tak przynajmniej uniwiniają się winni tego i ich obrońcy), skoro mają sposobność spędzenia wieczoru godziwie na przedstawieniu polskim, świecą na niem — nieobecnością.

Dzieje się to z krzywdą dla tych, którzy nie żałują czasu i pracy na dostarczenie im rozrywki, a przede wszystkim często z krzywdą dla nich samych.

Bo naprawdę krzywdę wyrządzili sobie ci wszyscy, którzy nie wybrali się w sobotę do sali stoczni. „Pan poseł“ jest komedią i wesołą i pouczającą i ładną, a — co najważniejsze — tak słoneczną, tak prawdziwie polską... Nie szczędzi autor w swym obrazku z życia chłopca-posła i z nowych stosunków, jakie panują pomiędzy nim a dworem szlacheckim tu i ówdzie farb ciemnych, czasem nawet czarnych, ale nad wszystkim panują jasne kolory wsi polskiej, niefrasobliwego jej humoru i tej teglegżywej młodości, która godzi zważnione strony szlachecko-chłopskie i łączy ku wspólnej słonecznej przyszłości.

A gra sztuki była doskonała, w niektórych rolach koncertowa, że wymienimy: p. Hryniewicza jako chłopca-posła, pp. Murską i Żołopieńską w rolach jego córki i żony, p. Bolesława Bolko, jako dziarskiego o kapitalnym materiale głosowym parobczaka oraz pp. Szadurską, Kawczyńskiego i Dąbrowskiego jako przedstawicieli dworu.

Nawet krótkie epizodyczne rolki gospodarzy wykonane były wzorowo przez pp. Jejedo, Dobrowolskiego, Rogowskiego, Wiczorkowskiego i Pawłowskiego i wywoływały wybuchy wesołości na widowni.

W niedzielę odegrano „Obronę Częstochowy“ przy widowni bardzo napelnionej. Dopisał tym razem pocziwy rzeźmieśnik i robotnik polski ze swymi rodzinami. I nie żałował tego, bo przecież „Obrona Częstochowy“ to jakby specjalnie dlań napisana sztuka. Kto się z nas nie wzruszał i nie przejmował słuchając tych to podniosłych, to namiętnych, to rozpacza brzmiających tyrad białych mnichów z przeorem Kordeckim na czele i szlachetnych wojowników z miecznikiem Zamojskim i Stefanem Czarneckim, wstawionych w historię i literaturze obrona świętego przybytku i walka z potęgą szwedzką. Głos i gra p. Hryniewicza, jako przeora, p. Bolko jako Zamojskiego, p. Murskiej jako Anny Zamojskiej, Dobrowolskiego jako Piotra Czarneckiego oraz sytuacji sceniczne dramatu sprawiły, że widownia cała chwilami przepelniała się ciszą uroczystą, jakiej chyba w Gdańsku jeszcze nigdy na polskich przedstawieniach nie obserwowano. Powaga i wzruszenie opanowały słuchaczy — starszych i dzieci; u wielu z nich — niewątpliwie — wspomnienie tego wieczoru pozostanie na długo w sercu i pamięci.

Sprawiedliwość i słusność nakazywałyby wyszczególnienie również i pozostałych wykonawców, ale w takim razie trzeba byłoby przepisać wszystkie nazwiska z afisza. J. S.

Władomości z Tczewa.

— „Wielki tydzień Czerwonego Krzyża“ rozpoczął się w Tczewie w sobotę, wystawieniem przez aktorów Narodowego Teatru z Torunia tragedji Słowackiego „Balladyna“. Całość wypadła, jak do tego już przywykliśmy, bez zarzutu. Wyrodniali się Pustelnik (Szpakiewicz), Kirkor (Szyndler), matka (Karska), Balladyna (Szpakiewiczowa), Alina (Wawrowska), Filary (Faliński). Na przedstawienie przybyło dużo młodzieży gimnazjalnej.

— **Wieczornica Szkoły Nowomiejskiej.** W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego urządza Szkoła Nowomiejska o godz. 7 i pół. wieczorem w wielkiej sali Domu Miejskiego wieczornicę dla rodziców i przyjaciół działu polskiej. Sliczne śpiewy chórowe, jak „Hymn Rzeczypospolitej“ Nowowiejskiego, połączone chóry dziecięce z męskimi przy wtórze wspaniałej orkiestry („Moja ojczyzna“ i „O polski kraju święty“), krowody, dwa teatryki i to: historyczny „Łokietek w grocie Ojcowi“ i „Swoboda“ z życia dzieci; pozatem obrazy tane-

czne, deklamacje itd. zapowiadają gościom wiele urozmaiceń i zadowolenia duchowego. Nizkie ceny wstępu (60—300 mk.) umożliwiają prawie że każdemu przybycie na tę uroczystość. Ponieważ czysty zysk przeznaczony jest na bibliotekę dzieci, można szkole tylko powodzenia życzyć, a publiczność zachęca się niniejszem do poparcia tego celu. Dla dzieci odbędzie się przedstawienie już o godz. 4 po pol. po 40 mk. Po przedstawieniu wieczorem dla dorosłych tańce.

Kronika pomorska.

— **Likwidacja majątków niemieckich.** Dowiadujemy się, że komitet likwidacyjny w Poznaniu, na podstawie traktatu wersalskiego, wysłał do następujących niemieckich właścicieli wezwanie, aby do dnia 20 lipca br. sprzedali w drodze likwidacji następujące majątki ziemskie oraz udziały cukrownicze: 1) własność p. Maksa von Poncet — maj. Starytomysł, pow. nowotomyski, obszar 2211 ha; 2) i 3) własność p. Gerharda Behrend von Grass w pow. puckim: a) maj. Starzyński Dwór, obszar 556 ha, b) maj. Redyszewo, obszar 325 ha; 4) własność p. Cuno von Kützen Kositzkau, maj. Karszkowo, pow. pucki, obszar 399 ha; 5) własność p. Emila Meiera, maj. Niewańd w pow. grudziądzkim, obszaru 234 ha, oraz 22 akcje cukrowni w Melnie po 500 mk. niem.; 6) własność p. Tekli von Scheele, dobra rycerskie Jadowniki, pow. żniński, obszar 227 ha oraz 10 udziałów cukrowni w Żninie po 500 mk.; 7) i 8) własność p. Egon Kōnera w pow. żnińskim maj. Rusiec, obszar 395 ha, w pow. wągrowieckim maj. Stołęzyn wraz z przyległościami Stołęzyn wieś, Pangroźd i Wapno, razem obszar około 1174 ha; 9) własność p. Rudolfa von Skrbensky w pow. wrzesińskim, maj. Chwałibogowo, obszaru 791 ha; 10) własność małż. von Günther w pow. kościańskim, maj. Piotrowo, obszaru 691 ha.

— **Turniej koncertowy na Pomorzu.** Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich, uważając koncerty instrumentalne i wokalne za ważny środek oświatowy, zwłaszcza dla środowisk miejskich, zainicjowała szereg koncertów o wysokim poziomie artystycznym, mającym na celu zaznajomienie szerzej publiczności z muzyką polską. Koncerty mają się odbywać kolejno w szeregu miast Wielkopolski i Pomorza. Udział w nich przyobiecali Pawlak, Sobierajski, Rozmarynowicz, Witkowski i Ciechaniski.

— **Wydział pracy i opieki społecznej województwa pomorskiego** podaje do wiadomości, że wnioski o udzielenie koncesji na uprawnienie zarobkowego pośrednictwa pracy nie mogą być uwzględnione w następstwie ustawy sejmowej z dnia 21 października 1921 r. (Dziennik Urzędowy województwa pomorskiego nr. 38/39 z dnia 21 grudnia 1921 r.) w myśl której: 1) koncesje na otwieranie nowych biur pośrednictwa pracy dla służby domowej ulegają likwidacji w ciągu 5 lat od dnia ogłoszenia powyższej ustawy, 3) istniejące na Pomorzu zarobkowe biura pośrednictwa pracy winny do dnia 31 maja br. złożyć w odpowiednim starostwie (miasta Toruń i Grudziądz u prezydenta) regulamin przedsiębiorstwa, przepisana deklarację wzgl. notarialnie uwierzytelniony odpis na prowadzenie przedsiębiorstwa informacji dotyczących regulaminu i deklaracji udzielają starostowie wzgl. prezydenci miast, 4) osobom, posiadającym konc., udzieloną bądź to przez władze polskie lub niemieckie przed 10 grudnia 1921 r., może być udzielona koncesja jednorazowa na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa o ile: a) złożyła w wyżej oznaczonym terminie regulamin i deklarację, b) posiadała odnośne kwalifikacje moralne na prowadzenie biur pośrednictwa pracy, c) złożyła w dodatkowo określonym terminie kaucję w wysokości 300 000 marek dla przedsiębiorstw, trudniących się pośrednictwem pracy dla wszelkiej kategorii pracowników, 100 000 marek dla przedsiębiorstw, trudniących się pośrednictwem służby domowej. Po terminie nadesłania regulaminu i deklaracji nie będą uwzględnione, a odnośne przedsiębiorstwa ulegną natychmiastowej likwidacji.

— **Kartuzy.** Obecnie odbywają się gorączkowe prace nad budową szosy z Mirachowa do Miechucina. W zeszłym roku wykończono nasyp na przestrzeni dwóch kilometrów aż do rogatki lasu, w tym roku zaś ma nastąpić wysypianie reszty drogi na przestrzeni 5-kilometrowej. Równocześnie buduje się w tamtej okolicy druga szosa pomiędzy Garcem a Chmielnem, która w tym roku ma być również wykończona.

— **Grudziądz.** (Związek miast Pomorza). W piątek odbył się tutaj w sali rady miejskiej Zjazd prezydentów i burmistrzów. Przewodniczącym Zjazdu wybrano naczelnika wydziału samorządowego p. Peszkowskiego, poczem prez. miasta Grudziądza Włodek referuje o statutach Koła miast Małopolski, organizacji miast Wielkopolski, Stow. Burmistrzów woj. poznańskiego. W dłuższym referacie swym przedstawia ważność organizowania się miast. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, w rezultacie której uchwalono utworzyć „Związek miast pomorskich“. Na wniosek prez. Włodka statut związku oparto na statutach Zw. miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, po poczynieniu w nich kilku zmian. Do Zarządu wybrano pp.: prez. Włodka, prezesem, dr. Michałka, prezydenta miasta Torunia zastępcą prez., dr. Sobierajczyka, burmistrza Chojńca sekretarzem, żawnikami pp.: Jerzykiewicza i Bobowskiego. W następnych referatach prez. Włodek przedstawiał sprawę Zjazdu miast polskich we Lwowie w dniu 25 bm., radca p. Lipowski „podatek dochodowy i jego skutki dla miast“. W końcu uchwalono wysłać wniosek do władz centralnych, aby w zamian za uszczuplone dochody miast z podatku dochodowego zwrócone zostały mia-

dom sumy wydatkowane na roboty doraźne (zapamogi dla bezrobotnych, dla wdów i sierót do wojskowych itp.) o ile na ten cel miasta się zadłużyły. Po załatwieniu wojskowych głosów pp. prezydenci i burmistrzowie udali się do Hotelu Warszawskiego na wspólny obiad. Podczas obiadu przemawiali m. in. p. prez. Włodek, Peszkowski, i red. Rakowski imieniem „Syndykatu Dziennikarzy pomorskich”. Po obiedzie członkowie zwiedzili gazownię i elektrownię miejską, czem zamknięty został pierwszy Zjazd organizacyjny „Związku miast pomorskich”.

— Świecie. (Jak Niemcy po polsku umieją.) Pisza do „Dziennika Chojn.”: Pewien browar ze Świecia wysłał list do pewnej miejscowości, adresując „An die Selterwasserfabrik in N.” Z powodu, że w owej miejscowości znajdowały się aż trzy takie fabryki, nie mógł listowy tego listu doreczyć i odebrał go z powrotem ze zapytaniem, „która z trzech”? Niemiaszek przetłumaczył sobie to przedko i wysłał aż dwa listy do „Selterwasserfabrik „Która”, a drugi do „Selterwasserfabrik „Trzech”. — Zamiast nienawidzić mowę polską, lepiej byłoby Niemaszki zrobili, gdyby już dawniej byli się uczyli po polsku. Wtenczas byłoby dziś język nasz znali i by im to wyszło lepiej na zdrowie. Kogo jednak Pan Bóg chce ukarać, to mu rozum odbierze, a tak było i z Niemiaszkami... Hoch-mut kommt vor dem Fall!

— Toruń. (Stenotypistka wojskowa szpiegiem.) W piątek przyaresztowano urzędniczkę jednego biura wojskowego podejrzaną o szpiegostwo na korzyść państw ościennych. Kobieta ta, nawet bardzo młoda, pracowała od dłuższego czasu w pewnym ważnym urzędzie wojskowym. Mając liczne stosunki wśród kół oficerskich, wykorzystwała to dla celów szpiegowskich. Od pewnego czasu zwróciła ona swą działalność uwagę władz wojskowych i policji, które stwierdziły, że panna L. posiada właściwie inne nazwisko i jest żydówka, pochodząca z Warszawy. Niebezpieczna panienkę, na podstawie szeregu dowodów, przyaresztowano i oddano do dyspozycji władzom sądowym.

Coraz bardziej mści się niezrozumiała taktyka władz wojskowych zatrudniania panienek nieraz bardzo podejrzanych, zamiast inwalidów, mających te same kwalifikacje. Może powyższy wypadek spowoduje zmianę.

Wielkopolska.

— Gnieźno. (Grad i trąba powietrzna.) W ubiegłą środę nad powiatem gnieźnieńskim rozszalała się burza gradowa, połączona z silną wichurą. Grad wyrządził znaczne szkody, które są tem dotkliwsze, że wielu rolników nie było zabezpieczonych od gradobicia. Oprócz tego wielkie szkody wyrządziła wichura; mnóstwo drzew wyrwała z korzeniami i przewróciła około 200 stodół. Największe spustoszenie zrobiła burza we wsiach: Dziekanówiec, Siemianowo, Latalice, Komorowo, Waszewo i kilku innych.

— Poznań. Z działalności „Bratniej Pomocy” Towarzystwa Studentów Uniwersytetu Poznańskiego od marca 1922 roku.) „Bratnia Pomoc” Towarzystwa Studentów Uniwersytetu Poznańskiego coraz więcej rozwija właściwą sobie działalność, wkraczając tem samem na właściwe tory swej pracy. Dotychczasowa praca organizacyjna została już prawie ukończona. Praca ta jest rozdzielona między akcję kuchenną, pożyczkową, zdrowia, mieszkaniową, pracy i opieki kółkożeńskie, sklepu, pedagogum, personalną, kół prowincjonalnych, czytelnian, domów akademickich, oraz prasowo-informacyjną. Sekcje te pracują już dzisiaj zupełnie normalnie i mogą wykazać rezultaty swej pracy, które za pośrednictwem niniejszego chcemy zilustrować wszystkim zainteresowanym. Najpóźniej zorganizowana sekcja zdrowia uruchomiła niedawno tymczasową kasę chorych, a zadaniem kasy jest opłacać lekarstwa, używane przez niezamożnych kolegów, wydawanie specjalnych obiadów i kolacji na skutek orzeczeń lekarskich i t. p. następnie zwalczanie gruźlicy i czuwanie nad zdrowotnością ogółu młodzieży, akademickiej. Dotychczas sekcja wystarała się w Związku Dentystów i Związku Lekarzy Dentystów o bezpłatne lub też ulgowe udzielanie pomocy dentystycznej kolegom niezamożnym. Z pomocy tej korzystało już od marca 31 kolegów. Z pomocy

zaś Związku Lekarzy Dentystów 54. Ostatnio zaś dzięki pomocy Wszechrzecznej Federacji Akademików Chrześcijań sekcja zaczęła wydawać pożyczki dorywcze. Obecnie zaś stara się ona o uzyskanie łazienek w Ogrodzie Botanicznym, których brak daje się szczególnie odczuwać młodzieży akademickiej. Sekcja zdrowia czyni również zabiegi celem urzędzenia letnisk. Przechodząc do sekcji pożyczkowej nadmienić należy, iż jest to najstarsza sekcja Bratniej Pomocy i największą cieszy się frekwencją. Sekcja udziela dwójki-kiej kategorii pożyczek: długoterminowych i krótkoterminowych. Od marca 22 r. udzielono pożyczek długoterminowych 27 kolegom na sumę 137 000 mk., zaś krótkoterminowych 53 kolegom na sumę 106 700 mk. Sekcja wydaje również pożyczki w formie ulgowych obiadów i kolacji o zniżce 50%. Takich obiadów i kolacji wydano w marcu 239 kolegom na sumę 545 290 mk., bezpłatnych zaś 17 kolegom na sumę 37 820 mk., w kwietniu rb. 187 kolegom na sumę 428 925 mk., bezpłatnych 4 kolegom na sumę 8 875 mk. Najtrudniejsze zadanie w swej pracy z powodu braku mieszkań ma sekcja mieszkaniowa. Działalność jednak jej choć trudna rozciąga się obecnie w dwóch kierunkach: 1) dostarczanie pokoi meblowanych, 2) wypożyczanie mebli. Ad. 1) sekcja utrzymuje stały kontakt z urzędem mieszkaniowym, który w miarę możliwości służy jej swą pomocą. Następnie posiłkuje się też członkami sekcji, którzy zbierają adresy wolnych mieszkań. Ad. 2) sekcja wypożycza najniezbędniejsze meble a mianowicie szafy, łóżka, stoły, krzeselka, wieszadła i umywalnie. Trudności jednak nadzwyczajne stawia sekcja drożyzna, która uniemożliwia zakup mebli. Czini również sekcja starania o osiągnięcie na własność Bratniej Pomocy kilku domów w Poznaniu, w których możnaby założyć ogniska akademickie, jak również stara się o odpowiednie przebudowanie obecnych domów akademickich. O innych sekcjach później.

Z byłej Kongresówki.

— Warszawa. (Oddaj coś winien.) Byli wychowawcy T-wa Gniazd Sierocych, zorganizowani w związek społecznych pracowników, jako artef robocza przyjmuje wobec osób trzecich moralną i materialną odpowiedzialność za czynności stowarzyszonej braci w granicach zobowiązań, przez związek akceptowanych. Na uroczystym walnem zgromadzeniu, jakie odbędzie się niedługo, Związek oficjalnie przyjmie solidarnie na siebie zobowiązanie członków, jakie każdy oddzielnie z byłych wychowawców ma względem T. G. S. Za czas, przebyty w gniazdach, wychowawcy zapłacili Towarzystwu swą pracę. Dłużni są tylko za pomoc, otrzymaną poza gniazdami w okresie zawodowego kształcenia. Przeciwnie wynosi ona wartość 60 korcy żyta na każdego. Spłata rozpoczyna się ustawowo po upływie pięciu lat od dnia wstąpienia gnieździarza (po odbyciu wojskowości) do życia samodzielnego. Rozłożona jest ona na następne 10 lat. Związek, solidarnie przejmując na siebie obowiązek wniesienia zapłaty do kasy T. G. S., otrzymuje od T. G. S. cesję zobowiązania, wystawionego przez wychowawcę Towarzystwu. Kasa przezorności pozwala Związkowi przyjąć względem T. G. S. gwarancję spłaty długu nawet w razie śmierci stowarzyszonego. W ten sposób fundatorzy, przekazujący Towarzystwu Gniazd Sierocych swój majątek na cele opieki społecznej, mają pewność, że ich ofiarne grosze stale służyć będą nie jednostkom ale społeczeństwu. Centrala T. G. S. mieści się w Warszawie, Wilcza 2.

Warszawa. (AW.) 19. V. Kontyngent jał, przeznaczonych na eksport w miesiącu maju, zredukowany do 50 wagonów, nie został jeszcze rozdzielony pomiędzy eksporterów, ponieważ podział ten nastąpi łącznie z kontyngentem wyznaczonym na czerwiec br. Kontyngent ten po zredukowaniu go wyniesie ogółem na miesiąc maj i czerwiec 125 wagonów.

* Gmina Polska w W. M. Gdańsku broni praw polskiej mniejszości narodowej na całym terenie W. M. Zapisujcie się w poczet członków Gminy. Biuro znajduje się przy ul. Am Weissen Turm 2 (wejście A, pokój nr. 28, na parterze), otwarte od 9—12 i od 2—6.

Towarzystwa i stronnictwa.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się obecnie co wtorek w auli gimnazjum polskiego przy dworcu Petershagen w byłych koszarach punktualnie o godz. ½ 8 wieczorem. Liczne i punktualnie przybycie konieczne. Zarząd.

Nadzwyczajne zebranie Związku Bankowców Polaków odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 7 wieczorem w Domu św. Józefa przy Toepfergasse. Porządek obrad: 1. Sprawozdanie delegatów ze Zjazdu Wszechrzecznej Bankowców. 2. Referat organizacyjny. 3. Dyskusja i wolne wnioski. Zarząd.

Ćwiczenia piłki nożnej odbywają się co wtorki i czwartki na Bischofsberg od godz. 5 po poł. począwszy.

Ćwiczenia Sokola odbywają się w następującym porządku: we wtorek dla oddziału żeńskiego, w środę dla oddziału męskiego. W piątek ćwiczy młodzież. Początek ćwiczeń o godz. 7 w ćwicznicy przy Kehrriedergasse.

Czołem! Naczelnik.

Posiedzenie Naczelnej Rady Ludowej odbędzie się w środę, dnia 24 maja o godz. 6 po południu w Gminie Polskiej, w salce na II piętrze, z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie protokołu; 2) wnioski Nar. Partii Robotniczej, dot. reorganizacji prezydium i zarządu; 3) komunikaty prezydium; 4) sprawozdanie wydziału finansowego — ref. p. A. Rostek; 5) zatwierdzenie kierowników wydziału organizacyjnego i handlowego; 6) program pracy wydziału organizacyjnego — ref. p. prof. J. Pietrzycki; 7) wolne głosy.

Lekcje śpiewu Tow. śpiewaczego „Moniuszko” odbywają się co środę punktualnie o godz. ½ 8 wieczorem w lokalu „Schildebuerger”. Wejście od ulicy Schild. Liczny udział konieczny. Zarząd.

Sidlice. Lekcje Koła śpiewaczego „Harmonii” w Sidlicach odbywają się teraz co czwartek w sali p. Steppuhn w Sidlicach. Uprasza się, żeby wszyscy członkowie i miłośnicy śpiewu brali jak najliczniejszy udział. Zarząd.

Wrzeszcz. Lekcje Tow. śpiewu „Cecylja” odbywają się regularnie co środę punktualnie o godz. ½ 8 wiecz. w „Kleinhammerpark” przy ul. Mariąńskiej. Batutę objął znowu nasz dawniejszy dyrygent p. Celian. Liczne i punktualne przybywanie konieczne. Zarząd.

Oliwa. Lekcja śpiewu Tow. śpiewaczego „Lutnia” odbywa się regularnie co środę o godz. ½ 8 wiecz. w lokalu „Karlshof”. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebranie konstytucyjne Pomorskiego Związku Hodowców konia zimnokrwistego. Łącznie z walnem zebraniem Pomorskiego Związku Hodowców konia szlachetnego półkrwi we wtorek, dnia 30 s. b. r. odbędzie się w tym samym dniu wieczorem o godz. 7 w Grudziądzu w hotelu „Królewski Dwór” zebranie konstytucyjne Pomorskiego Stowarzyszenia Hodowców zimnokrwistego konia, na które interesentów niniejszem zapraszamy. Porządek dzienny: 1. Zagajenie posiedzenia przez pułkown. Donimirskego, 2. zatwierdzenie statutu, 3. wybór Zarządu, 4. wolne wnioski.

Spostrzeżenia pogody

w Nowymporcie — — 14,4 m. nad poziomem morza podane przez Polski Urząd Hydrograficzny.

1922	Czas	Powietrza			Wiatru		Zachmurzenie i inne zjawiska
		ciśnienie mm.	temperatura °C.	wilgotność o/100	kierunek	siła (0—12)	
22/5	12 ⁴⁵ w poł.	66,3	14,1	51	ENE	3	pół pokryte
22/5	8 ⁴⁵ wiecz.	63,7	10,0	63	ENE	1	dość pogodn.
23/5	6 ⁴⁵ rano	64,7	13,5	60	S	3	pół pokryte

Temperatury w ciągu doby ubiegłej { najwyższa: 16,3°C. najniższa: 9,2°C. średnia: 12,1°C. Ilość opadów: 0,0 Uwagi:

Bez dobicia do cen oryginalnych cen młyńskich

amerykańska pszenna mąka
mąka żytnia igrysik pszenny

Georg Schmidt Wwe. Gdańsk

Tele. Adrs. „Cateca”

Sandgrube 27

Tele. 3467 i 3135

Det Forenede Dampskibs Selskab, Kopenhagen

Regularny ruch pasażerski pospiesznymi parowcami
Gdańsk-Londyn — Londyn-Gdańsk

pierwszorzędną kuchnię

par. „Moskov”

telegraf bez drutu

z Gdańska - Nowogoportu w środę, dnia 24-go maja 1922 r.

O zgłoszenia pasażerów i frachtów uprasza:

Ellerman & Wilson Lines Agency Coy. Ltd.

Gdańsk, Grosse Gerbergasse 11-12.

Telegramy: „Wilson Danzig”.

(24b)

Telefon 2849 i 6457.

ZAKŁADY:
Elektryczne i gazowe
Wodociąg i kanalizacja

Centralne ogrzewania

Tow. Instalacyjne Pomorskie T. A.
GDAŃSK
Schlüsselamm nr. 42
Telefon Nr. 2620 = Telefon 2620

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „LASMET”

Sp. Akc. w Warszawie, Nowy Świat 46
Adres telegr.: „LASMET” (133b)
Oddział w Bydgoszczy, Gdańska nr. 29

Tartaki

w Bydgoszczy i st. Klonowo

Cegielnia mechanicz.

w Bydgoszczy

Fabryka wyrobów stolarskich w Bydgoszczy

Urządzenia biurowe, artykuły budowlane, drzwi, okna, posadzki, podłogi, sprzedaż użytkowych materiałów drzewnych.

Oferujemy na ządanie.

Dział handlowy i gospodarczy.

Rynek towarowy w Gdańsku.

Sprawozdanie firmy Antonio Wiatrak y Cia., Gdańsk
za czas od dnia 13 do 20 maja 1922 r.

Kawa: Na rynku światowym panuje spokój. Wskutek podniesienia się żądań plantatorów brazylijskich przychodziło bardzo mało zakupów na załadowanie do skutku. Tak samo rynek niemiecki ożywienia nie wykazuje.

W Gdańsku przeprowadzono kilka transakcji z Polską, również na kawy centro-amerykańskie. Polska, która dotychczas kupowała tylko gorsze gatunki zdaje się teraz znajdować coraz większe zainteresowanie także na lepsze gatunki.

Notowania cii Gdańsk, za 1/4 kg: Rio 55-60 szyl., ordinary 65-67, regular 67-68, good 68-70, superior 70-72 1/2, prime 72-75, extra prime 74-76 szyl. Kawa środkowo-amerykańska od 17% do 22 1/2 centów amerykańskich.

Herbata: Rynek herbaty wykazuje w dalszym ciągu znaczne ożywienie. Na rynku światowym wielkie zapotrzebowanie nie. Ostatnią licytację holenderską zamknięto zwykłą o 5/ szyl. Prócz Jawy poszukiwano przedewszystkiem herbaty China.

Zapasy hamburskie nagle się wyczerpały, oczekuje się jednak większych dowozów z końcem maja i z końcem czerwca.

Gdański rynek również był ożywiony, chociaż nie tyle w ostatnich dwu tygodniach. Ceny znacznie się podniosły.

Notowano w cenach holenderskich: Java Souchong 54-60, Java Peccoe 62-67, Java Orange Peccoe 67-82, Morning Kongo 52-55, Panyong Kongo 60-65, Indian Peccoe 60-68, Ceylon Peccoe ponad 108.

Dowóz towarów do Gdańska za czas od 15-21 maja 22 r.

I. Do portu transito.
Kakao 56 170 kg., ryżu 997 180 kg., artykułów drogerijnych i chemikalii 3 192 332 kg., maki 558 025 kg., tytoniu 16 768 kg., superfosfatu 2 200 000 kg., kaszy 13 115 kg., cukru 1 138 kg., śledzi 23 520 kg., drzewa korkowego 7 500 kg., konserw 1 020 kg., tłuszczu 21 220 kg., surówki 91 822 kg., towarów żelaznych 29 435 kg., papieru 11 052 kg.

II. Do Gdańska.
Kawy 6 680 kg., herbaty 6 941 kg., tytoniu 9 662 kg., ryżu 506 607 kg., przypraw 1 730 kg., oleju 1 393 kg., oleju mineral. 3 610 kg., owoców południowego 6 202 kg., artykułów drogerijnych i chemik. 468 030 kg., towarów żelaznych 30 060 kg., bawełny 19 948 kg., smalcu 5 688 kg., kwasu 5 290 kg., cyny 53 020 kg., smoły 177 117 kg.

W sprawie obrotu handlowego z Gdańskiem przypominamy, że od 1 kwietnia b. r. zniesiono granicę gospodarczą pomiędzy Polską a Gdańskiem i temsamem zniesiono wszelkie ograniczenia w obrocie towarowym pomiędzy obszarami Polski a W. M. Gdańska. Wyjątek stanowią jednak artykuły monopolu państwowego i artykuły podlegające podatkowi pośredniemu (akcyzie), co do których obowiązują przepisy, które się podaje poniżej do ścisłego zastosowania.

W Polsce: a) stanowią przedmiot monopolu państwowego: sól, sacharyna, tytoń i oleje mineralne (ropa i produkty naftowe). Uwaga: W b. dz. pr. (tj. okręgach dykcji gdańskiej i poznańskiej) nie obowiązują na razie monopol państwowy. Towary t. zw. monopolowe traktuje się jako artykuły podlegające opodatkowaniu pośredniemu. b) Podlegają podatkowi pośredniemu: 1. spirytus i jego przetwory, jak: wódki, likiery, rumy, koniaki, esencje i ekstrakty esencji spirytusowych i sporządzone na spirytusie wyroby perfumeryjne, kosmetyczne, lakier, politura, gotowe lekarstwa i ekstrakty używane w medycynie, 2. cukier i wyroby cukrowe, jak: cukierki, kandyzowane owoce, czekolada i inne towary (także półfabrykaty), zawierające kakao, 3. wino i wino musujące, 4. piwo, 5. drożdże prasowane, 6. zapalki, 7. wody mineralne, 8. karty do gry.

Obrót towarów wymienionych pod a) i b) między obszarami Polski a W. M. Gdańska odbywa się w drodze postępowania przekazowego. Towary te wolno zatem przyjmować do przewozu tylko wtenczas, jeżeli nadawca dołączy do listu przewozowego, jako dokument przekazujący zgłoszenie podatkowe t. zw. karty konwojowe (przekazowe) zaświadczone przez urzędy lub inspektorów kontroli skarbowej.

O nadejściu każdej przesyłki zawierającej towar podlegający opodatkowaniu (patrz artykuły pod a) i b) obowiązane są stacje odbiorcze lub pośrednie urzędniczo właściwe, podany w podatkowej karcie konwojowej skarbowy urząd odbiorczy i to najpóźniej do 24 godzin po nadejściu przesyłki. Przesyłki te celem oceny (o ile to nie nastąpiło jeszcze na poprzednich urzędach celnych) lub opodatkowania pośredniego przekazuje kolej do urzędu celnego lub skarbowego, właściwego dla miejsca przeznaczenia towaru. Wydanie takich przesyłek odbiorcom może nastąpić dopiero po okazaniu przez nich dowodu, że przesyłkę opodatkowano, wzgl. oceniono.

Stosunki handlowe z zagranicą.

Konsulat generalny w Chicago prosi nas o zwrócenie uwagi zainteresowanych sfer na możliwość bezpłatnego czytnienia różnego rodzaju handlowych ofert i poszukiwań reprezentacji za pośrednictwem ogłoszeń w Commerce Reports, tygodniowym wydawnictwie Departamentu Przemysłu i Handlu w Waszyngtonie.

Poszukiwania takie najlepiej jest umieszczać za pośrednictwem konsulatów Stanów Zjednoczonych, ewentualnie attache handlowych.

Zgłaszanie ofert za pośrednictwem amerykańsko-polskich biur handlowych w Warszawie i Nowym Yorku, które drukują te zgłoszenia w swych biuletynach, jest oczywiście także wskazane, nie należy jednak pominąć wyżej podanego źródła, z którego korzystają firmy całej kuli ziemskiej celem wejścia w kontakt z amerykańskim światem handlowo-przemysłowym.

Firma holenderska „N. V. Levison de Kad's Im- u. Export-handel in Rotterdam, Hoofdriift 110 z branżą artykułów spożywczych i chemicznych pragnie nawiązać stosunki handlowe z solidnymi firmami polskimi.

Muzeum maszyn i narzędzi rolniczych urzędu Państwowego Rolniczego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy i prosi o nadysłanie eksponatów (również modeli i rysunków).

Poznań, dnia 16 maja 1922 r.

Instytut przemysłowo-handlowy w Poznaniu.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	23 maja (w wolnym obrocie)		22 maja (urzędowa)	
	placono	żądano	placono	żądano
dolary	305,00	—	311,65	312,35
wyp. teleg. n. Londyn	—	—	1406,05	1408,95
Guld. holenderskie .	—	—	12237,75	12262,25
marki polskie . . .	7,35	—	7,48 1/2	7,51 1/2
wypłata na Warszawę	7,32 1/2	—	7,51	7,54
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „	—	—	7,46	7,49

Berlin, dnia 22 maja 1922 r.:

Za gotówkę plac. 7,45 — Za przekaz plac. 7,50.

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion firmy B. Hozakowski, Toruń, dnia 21 maja 1922. W ostatnich dniach notowano: Matak za 50 kg.:

Nasiona. Za koniczynę czerwona 40-42 000, koniczynę białą 40-44 000, koniczynę szwedzką 28-35 000, koniczynę żółtą 16-18 000, koniczynę żółtą w łuskach 8-9 000, marnatke 21-23 000, przelot 22-25 000, rakras kralowy 15-16 000, tymoteusz 18-20 000, seradele 8 500-9 000 wykę latową 7-7 800, wiczkę zimową 18-20 000, gorczycę 12-13 000, rzepak 12-13 000, rzepak 12-13 000, łubin niebieski słowny 5-5 500, łubin żółty słowny 5 200-5 700, siemie lniane 10-12 000 tatarska 7-7 800, proso 6 800-7 500.

Zboże. Żyto 7 900-8 000, pszenicę 9 700-10 200, jęczmień 6-6 500, owies 6 900-7 100.

Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 22 V 1922 r.

Papiery oficjalne:

Bank Związku I-II 220-230, Poznański Bank Ziemiań 285, R. Barcikowski 210-220, Centrala Skór 285, Luban 3200-3300, Dr. R. May 750-790, Hurtownia Droger. 155, Wytwórnia chem. I-II 235-230, Browar Krosz. 1010-1025, Wagon Ostrowo 200-215, Orient 200, Kantorowicz 570, Arcona 450-460, Juno 320, Herziel Wiktorius 390, Tri 185.

Papiery nieoficjalne.

Bank Przemysłowców 250, Polski Bank Komisyowy 160, Wielkopolska Huta Miedzi 290, Dom Konfekcyjny 430, Papiernia Budgoszcz 270-275, Kabel 140, Pneumatyk 200-210, Iskra 210-215.

Giełda dewizowa Poznańska. (Oficjalnie.) Marka niem. przekazy na Berlin 13,50-13,40.

Poznań, 22 V. Giełda zbożowa. Notowania nieoficjalne z dnia 22 V. Za 100 kg w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego. Żyto 16 200, jęczmień bław. 12-13 000, mąka żytnia 70 % 20 800-21 800, mąka pszena 70 % 26-27 000, owies 144 200-14 600, ospa żytnia i pszena 10 600, ziemniaki jadalne 3300-3500, ziemniaki fabryczne 2800-3000.

Notowania oficjalne Łódzkiej Giełdy dewizowej z dnia 22 maja 1922 r.

	Gotówka		Czeki	
	żądanie	ofiarow.	żądanie	ofiarow.
Dolary amerykańskie	4060,00	4120,00	4085,00	4125,90
Franki francuskie	—	—	373,00	375,00
Franki belgskie	340,00	342,00	340,00	344,00
Funtki angielskie	—	—	18200,00	18400,00
Korony austriackie	—	—	0,41 1/2	0,42 1/2
„ czeskie	79,00	80,00	78,50	79,00
Marki niemieckie	13,25	13,50	13,15	13,40
Liry włoskie	—	—	—	—
„ Miljonówka	1500	1550.	—	—

Warszawa, dnia 20 maja 1922. (PAT).

Giełda walutowa warszawska.

	Notowania			Czeki
	trazpak.	żąd.	plac.	
Nowy Jork	4095,00	4120,00	4080,00	4165,00
Funt sterling	—	—	—	18300,00
Franki franc.	—	—	—	375,00
Fr. belg.	341,00	—	—	344,00
M. niem.	13,35	—	—	13,50
Gdańsk	—	—	—	13,50
Kr. austr.	—	—	—	42,50
Kr. cz. słow.	80,00	—	—	78,90
Fr. szwajc.	—	—	—	—
Liry włoskie	—	—	—	212,75

Akcje: Bank Dyskontowy 3400 - 3350
• Handlowy w Warszawie I-X 4375 - 4350
• Kredytowy w Warszawie I-V 3350 - 3450 VI 3200 - 3300

Warsz. tow. kop. węgla I-IV 30000 -
Warszawa. Fabryka Cukru 34000 -
Lilpop I-II 3575 - 3600
Rużki I-II 2500 - 2415 - 2416
Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 7275 - 7350 - 7325
Starachowice I-II - 5700 - 5750 - 5725
Borkowski I-V 1525 - 1509 -
Br. Jabłkowski 1800 - 1850
Żegluga 1900 - 1850
Polska Nafta za mk. 503 I-III 2000 - 1975
Przemysł Drzewny 1600 -

Depesze handlowe.

Ryga. (AP.) Zarząd kolei lotewskich postanowił z dnem 1 czerwca obniżyć taryfę kolejową dla drzewa, aby eksport drzewa z Łotwy uczynić zdolnym do konkurencji.

Ryga. (AP.) Z Libawy, Windawy i Rygi odchodzi dzienne 200-250 wagonów do Rosji. W najbliższym czasie przeładowywanie towarów tranzytowych ma być skoncentrowane wyłącznie w Rydze. Obecnie dla transportów stoi do rozporządzenia oprócz lotewskich 1077 wagonów rosyjskich. Do Windawy przywieziono w tych dniach 120 lokomotyw, prze-

znaczonych dla Rosji. Taka sama ilość lokomotyw nadjechała przez Rewal i Piotrograd. Część lokomotyw tych pochodzi ze Szwecji.

Rewal. (AP.) Port rewański jest obecnie przeładowany towarami tranzytowymi, które Rosja nie jest w stanie wywieźć. Rząd sowiecki zażądał dalszych jeszcze 400 kwadratowych sążni wolnej przestrzeni dla pomieszczenia zapowiadanych nowych transportów.

Kowno. (AP.) Litwa zamierza rozbudować swą sieć kolejową. Koszta zamierzonych robót obliczone są na 3 miliony lit marek. Oprócz tego mają być przeprowadzone roboty o koło rozbudowy portu w Poladze. Przeprowadzenie ich jest obliczone na lat 10. Pieniędzy na te zamierzenia mają dostarczyć dumscy kapitaliści pod warunkiem, że większość robót zostanie oddana firmom duńskim.

Moskwa. (AP.) Wydane tu zostały nowe karty pocztowe. Kosztują po 32 tysiące rubli. Wydane zostały też stare karty pocztowe po 1, 2, 3 kopiejki itd., przyczem cena została obliczona po 10 000 rubli za jedną kopiejke.

Berlin, dnia 22 maja 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	placono	żądano	placono	żądano
Holandia	12109,80	12140,20	11685,35	11714,65
Buenos Aires	113,47 1/2	113,77 1/2	109,72 1/2	110,02 1/2
Belgia	2586,75	2593,25	2526,80	2533,20
Norwegia	5697,85	5712,15	5553,05	5566,95
Dania	6651,65	6668,35	6411,95	6428,05
Szwecja	8064,90	8085,10	7750,30	7769,70
Helsingfors	645,15	646,85	621,20	622,80
Włochy	1598,00	1602,00	1557,05	1560,95
Londyn	1393,25	1396,75	1344,30	1347,70
Nowy Jork	313,35	314,15	303,12	303,88
Paryż	2821,45	2828,55	2752,55	2759,45
Szwajcaria	5967,50	5982,50	5792,75	5807,25
Hiszpania	4993,75	5006,25	4798,95	4811,05
Wiedeń	3,30 1/2	3,34 1/2	3,00 1/2	3,04 1/2
ostemplowane	589,25	590,75	573,75	575,25
Praga	36,55	36,65	36,45	36,55
Budapeszt	227,70	228,30	225,95	226,55
Bulgaria	148,75	149,75	143,50	144,50
Japonia	42,94	43,06	42,44	42,56

Telegramy Iskrowe z dnia 22 maja 1922.

Nowy York.			
	22 5	19 5	
Pieniądże dzienne	3 1/2	3 1/2	13,75
Weksle na Londyn cetr.	4,45,00	4,45,00	30,92
Na Londyn 60 dni	4,42,62	4,42,50	5,67
Na Paryż	9,04	9,70	5,17
Na Amsterdam	38,80	38,74	23,50
Weksle na Berlin	0,32,00	0,32,75	4,75
Srebro zagr.	73,75	71,16	12,22 1/2
„ krajowe	99,62	99,16	6,75
Kawa loco	10,84	11,00	11,70
„ na maj	10,14	10,46	11,65
„ na lipiec	10,07	10,20	11,69
„ na wrzesień	9,54	9,73	11,72
„ na grudzień	9,25	9,42	15,50
„ na marzec	9,09	9,25	15,50
Bawełna loco	21,80	21,45	6,00
„ na maj	21,53	21,20	12,00
„ na czerwiec	20,08	20,00	3,25
„ na lipiec	20,26	20,70	4,07
„ na sierpień	20,30	20,17	93,00
„ na wrzesień	20,66	19,92	85,25
Dowóz bawełny do portów atl. i golf.	21 000	13000	98,00

Chicago.			
	22 5	19 5	
Pszenica na maj	133,50	149,00	12,50
„ na lipiec	123,62	124,50	12,62 1/2
Kukurydza na maj	—	—	13,50
„ na lipiec	64,12	64,50	10,65
Owies na lipiec	66,37	39,37	10,90
„ na sierpień	38,25	40,75	10,75
Żyto na lipiec	104,86	107,25	11,00
„ na sierpień	97,25	99,75	10,40
Smalec na maj	11,22 1/2	11,40	10,75
„ na lipiec	11,37 1/2	11,60	10,60
Pork na maj	23,20	22,95	10,99
„ na lipiec	13,50	12,80	10,60
Boczek na styczeń	—	—	62000
„ na lipiec	—	—	25000

Nowy York.			
	22 5	19 5	
Pszenica czerw. zim.	152,00	149,00	6,00
„ twarda zim.	153,00	149,00	6,00
Kukurydza	74,50	73,62	2 sh

Bawelna loco 11,95, na lipiec 11,80, na październik 11,51, na styczeń 11,28, na marzec 11,14.

Ruch portowy w Nowymporcie.

20 V wypłynęło:
s/s Moewe, niem. do Bremerhaven, 45 pas. i tow. 562 t.
s/s Baltanuc, ang. do Londynu, 11 pas. i tow. 657 t., s/s Kirsten Maersk, duń. do Gamlekarleby, próżny 1155 t., s/s Franziska, niem. do Hamburga, tow. 202 t., s/s August, niem. do Hamburga, tow. 268 t., s/s Flora Sommerfeld, gd. do Antwerpil, drzewo i tow., 1828 t., s/s Kommerzienrat Boeckel, niem. do Frederikshaven, próżny, 554 t., s/s Libau, szw. do Gothenburg, tow., 172 t., s/s Carl, niem. do Kłajpedy, cement, 166 t., s/s Jessie Maercks, duń. do Newport, drzewo, 1165 t.
21 V przypłynęło:
m/s Buckau, niem. z Nyköping, próżny, 337 t., Hartwig, s/s Ara, norw. z Londynu, tow. 557 t., Walford, s/s Bolbech, niem. z Szczecina, próżny, 881 t., Walford, s/s Brake, niem. z Hamburga, tow., 336 t., B. i S., s/s Firoaria, duń. z Kopenhagi, 100 pas. i tow., 677 t., Reinhold.
21 V wypłynęło:
s/s Ariadne, niem. do Kolonii, tow., 373 t., s/s Helmut, niem. do Swinoujścia, drzewo, 180 t., s/s Brigitte, niem. do Swinoujścia, drzewo, 141 t., s/s F. G. Reinhold, gd. do Kłajpedy, próżny, 714 t.

Nakładem „Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.”. Drakiem Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny, Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucha w Gdańsku.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

We wtorek, dnia 23-go maja br.
wieczorem o godz. 7-mej, state karty A 2:

Der lebende Leichnam

dramat w 3 obrazach Leon Tolstoj.

W środę, dnia 24-go maja o godzinie 7-mej
wieczorem, state karty B 2: Die lustigen
Vagabunden (Robert und Bertram II część).
Wielka komedia z śpiewami w 6 obrazach.W czwartek, dnia 25-go maja (Wniebowstąpienie)
o godzinie 7-mej wieczorem, state karty bez
zapisania: Das Dreimäderlhaus. Sztuka
z śpiewami w 3 aktach.W piątek, dnia 26-go maja o godzinie 7-mej wie-
czorem, state karty C 2: Liebe und
„Trompetenblasen“. Komedia w 3 akt.

Stadt-Theater Zoppot.

(Sopocki teatr miejski.)

Wtorek, dnia 23. maja: Występ gościnny Mos-
kiewskiego teatru artystycznego.Środa, dnia 24. maja: Występ gościnny Moskiew-
skiego teatru artystycznego.

Czwartek, dnia 25. maja: Der Frechdachs.

Piątek, dnia 26. maja: Zamknięcie.

Sobota, dnia 27. maja: Zamknięcie.

Niedziela, dnia 28. maja: Nieustalono.

Przetarg na ogród owocowy.

Dyrekcja Szkoły Morskiej w Tczewie ogłasza
przetarg ofertowy na wydzielawienie ogrodu owo-
cowego przy Szkole (116 drzew owocowych). Oferty
w zapieczętowanych kopertach będą przyjmowane
w Intendenturze Szkoły do dnia 28 maja. Otwarcie
ofert nastąpi dnia 31 maja. Dyrekcja zastrzega
prawo wydzielawienia ogrodu z uwzględnieniem
nie tylko zaofiarowanej opłaty, ale i innych wa-
runków.Do oferty winna być dołączona 20 000 mk. jako
kancelja Ogród można oglądać codziennie od 9—12
i 2—5 godziny.

ZOPPOTER STADTTHEATER

Dziś, dnia 23 i w środę, dnia 24 maja wieczorem o 8-mej godz.
Pierwszy występ gościnny członków teatru
artystycznego Sionistawskiego z MoskwyO. Gsowskaja
i W. Gaidarow

z współdziałem W. Pudwa (scenariusz)

We wtorek dnia 23 maja

Słynna czlowieka

dramat w 2 aktach L. Andrejewa

Różne urozmańcenia.

Różne urozmańcenia.

Sprzedaż biletów: przy kasie w teatrze miejskim w Sopocie,
w Gdańsku Herm. Zan, Langgasse.

Uroczystość otwarcia!

W środę, dnia 24 maja 1922 po po-
łudniu o godz. 4 nastąpi po kilkoletniej
przerwie otwarcie ulubionej i cieszącej się
już dawniej wielkim powodzeniem

kawiarni i restauracji „Reichskrone“.

Wszystkie ubikacje są w nowoczesnym
stylu urządzone, pokoje klubowe, przy-
jemna Diele, jak i kregielnia.Codz. ulub. koncert artyst. często koncerty powiększ. orkiestry.
Dokonała kuchnia i dobre napoje.

Usługa polska.

Własna cukiernia w domu.

E. Płach.

Biuro prawne dla spraw polskich

i tłumaczeń polsko-niemieckich

Dr. praw F. Sommer z Klatowa

GDAŃSK, Promenade 6. Godz. biur. 10—1 przed poł.

Obrazę rzucają na p.
Bellinga w lokalach Banku
Przemysłowców w Gd.
Krzysztoporski.Nasza filja w Tczewie
przyjmuje ogłoszenia dla
Gazety Gdańskiej

Baczność! Przyjmuje zamówienia na
odsadzone żrebaki z rodowodami
od zapisanych klaczy i ogierów
i polca wielki wybór
Handel koni Roman Andrzejewski, Poznań,
Tel. 4175. ul. Zwierzyniecka 7. Tel. 4175

GÓRNY ŚLĄSK!!

Kupujemy

dla Górnego Śląska wszelkie produkty rolne zboże chlebowe,
mąkę ziemniaki i t. d.

Polecamy do natychmiastowej dostawy:

węgle, koks, żelazo, stal, sztuczne nawozy i wszelkie inne
chemikalia!

Przyjmujemy komiso

(P. B. 215)

wszelkie towary niezbędne dla Górnego Śląska, załatwiamy
wszelkie kupieckie transakcje, im- i eksportowe. Urządziliśmy
dział pośrednictwa kupna i sprzedaży wszelkich nieruchomości
mamy wielki wybór wszelkiego rodzaju nieruchomości wiel-
skich i małych, fabryk, hut, handli wszelkich branż i przed-
siębiorstw przemysłowych. Zgłosz. upr. się przestać pod adr.:

LIPINSKI & HEINZEL T. z o. p. właśc. Leon Szybalski

KATOWICE (Katowitz) ul. Hołta Hołtstr. 59. Tel. 434.

Poczt. konto czek. 46 444 Wrocław. Skrytka poczt. (Postschiff.) 120.

Szan. członkom
do wiadomości że we
wtorek i środę,
dnia 23. i 24. 5.

sprzedajemy

świeże mięso i

wyroby mięsne.

Taksamo w

piątek i sobotę.

Polski Konsum

Gdań h.

Francuskiego

Kurs A dla początku-
jących. B wyższy (tak-
że koresp.) metoda
konwersacyjna.

Langgarten 80a.

Kupię natychmiast

Motocykl „Indian” lub „Harley” lub inny bez lub też
z wozkiem bocznym od 8—20 HP. Oferty z ceną
ostateczną i opisem nadsyłać do: Karłski, Ostrów,
(Pozn.) Raszkowska 26. Telefon 227. (6866)

Na sprzedaż:

pod korzystnymi warunkami

kompletne urządzenie do
fabryki cegieł wapiennych

z dzienną produkcją ca 20 000 cegieł.

Zgłosz. do skrzynki pocztowej 32 Toruń.

Z AMERYKI!

Największa Polska Agencja Gazet i Książek. Zakupi bar-
tówną ilość książek, różne treści obrazów, pocztówek na
różne okazje, drobnych pamiątek z Polski etc. Wogóle
towarów wchodzących w skład książek i przyborów do
pisania. Wszelkie okazy lub katalogi proszę wysłać na
adr.: Polish Amer. News Agency Józef Wojtowicz
1826 Fleet St. Balto, Md. U. S. A.Piękna
WILLA

4 dziewczyny

potrzebne zaraz do bara-
ków zapłata podług taryfy.
P. Fetta, przedsiębiorca,
Trutenau, Kr. Danz. Ndr.W Sopocie za pół miliona
mk. n. na sprzedaż. Of.
do Eksp. Gaz. Gdańskiej
pod nr. 6865.

Organista

egzaminów, z dobrem po-
łożeniem poszukuje

posady.

Łaskawe oferty uprasza
się do eksped. „Gazety
Gdańskiej” pod nr. 6863Kto
potrzebuje dla swo-
go przedsiębior-
stwa dzielnego i
uczciw. personelupowinien podać
ogłoszeniew najpoczytniejszym
piśmie w Gdańsku i na
Pomorzu

w Gazecie Gdańskiej

Dzielną
BIURALISTKAdo większego przedsiębiorstwa w Gdańsku, może się
zgłosić. Oferty pod nr. G. 500 do „Gazety Gdańskiej“.

Drobne ogłoszenia

oddziału Informacyjnego
„Gazety Gdańskiej“Poszukujemy większej ilości
terpentyny rektyfikowanej.Poszukujemy większej ilości
BENZOLUMamy do oddania
4 agregaty
do swiatła elektrycznegoMamy do oddania
14 wodnych i ziemnych żelaznych
zbiorników prosiokatn. i okrąg-
łych o różnych pojemnościach.Zgłoszenia należy skierować do Oddziału
Informacyjnego „Gazety Gdańskiej“.

Bilans po dzień 31-go grudnia 1921 r.

	mk.	f.	mk.	f.		mk.	f.	mk.	f.
Kasa, waluty zagran., kupony procentowe	75 245 442	44			Kapitał akcyjny			50 000 000	—
Gotówka w P. K. K. P.	44 516 035	90			Fundusz rezerwowy I			5 000 000	—
Pocztowa Kasa Oszczędności	19 323 607	24	139 085 085	58	Fundusz rezerwowy II			9 097 197	44
Batniki			196 285 449	56	Fundusza zapotrzebowania dla pracowników			110 000	—
Weksele			19 930 851	90	Fundusz na przebudowę			150 000	—
Redyskontowane weksle					Obligacje z redyskontowanych weksli				—
i weksle w obiegu	mk. 62 000 000,—				mk. 62 000 000,—				—
Efekty			79 797 084	37	Wierzyciele:				
Udziały w kredytach konsorcyjnych			9 249 247	61	a) Banki i firmy bankowe	355 542 565	85		
Dłużnicy w rachunku bieżącym			574 704 855	57	b) Wkłady na rachunki bezprocentowe:				
Dłużn. z tytułu poręczeń	mk. 24 440 948,—				1. płatne natychmiast	mk. 83 196 101,15			
Hipoteki			285 035	92	2. płatne po 1 miesiącu	„ 30 701 228,05			
Nieruchomości, dom bankowy	1 769 669	30			3. płatne po 3 miesią- cach i ponadto	„ 34 131 402,82	148 028 732	02	
— Hypoteki	322 460	—	1 447 209	30	c) Inni wierzyciele	428 883 200	38	932 454 498	25
Inne nieruchomości			2 589 278	67	Zobowiązania z tytułu poręczeń	mk. 24 440 948,—			
Inwentarz			1	—	Czysty zysk			26 571 403	79
								1 023 383 099	48
			1 023 383 099	48					

Rachunek zysków i strat po dzień 31-go grudnia 1921 r.

	mk.	f.	mk.	f.		mk.	f.
Koszta handlowe			39 292 839	15	Przeniesienie		
Czysty zysk	26 571 403	79	26 571 403	79	Procenty, prowizje, waluty zagraniczne, kupony, dewizy	264 945	67
z tego:					i udziały konsorcyjne	65 599 297	27
5% na fundusz rezerw. przewidziany ustawą	1 328 570	19					
6% dywidendy akcjonar. na mk. 25 000 000,— . . . mk. 1 500 000,—	25 242 833	60					
3% dywidendy akcjonar. na mk. 25 000 000,— . . . 750 000,—	2 250 000	—					
5% tantiemy Radzie Nadzorczej	22 992 833	60					
	1 149 641	68					
	21 843 191	92					
Odpis na dom bankowy mk. 1 447 208,30							
Odpis na dom Zalicze 5 i Bielawki mk. 2 598 276,67							
Na fundusz zapotrzebowania dla pracowników i na cele dobroczynne . . . mk. 2 000 000,—							
Rezerwa podatkowa							
30% superdywidendy od mk. 25 000 000,— . . . mk. 7 500 000,—							
15% superdywidendy od mk. 25 000 000,— . . . mk. 3 750 000,—	20 295 484	97					
Przeniesienie na nowy rachunek	1 547 706	95					
			65 864 242	94			
							65 864 242 94

Bydgoszcz, dnia 21. grudnia 1921.

Rada Nadzorcza:

Maciaszek, przewodniczący.

Zarząd:

K. Bauer. A. Pampuch.

Na mocy uchwały naczego Walnego Zebrania z dnia 15. b. m. dywidenda za rok obrachunkowy 1921 w łącznej wysokości 36%
względnie 18%, zostanie wypłaconą za przedłożeniem płatnego kuponu za rok 1921 od dnia ogłoszenia
w banku naszym i centrali oraz wszystkich oddziałach Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu.Do Rady Nadzorczej zostali ponownie wybrani pp. radca Melchior Wierzbicki z Bydgoszczy i Hans Jürgen v. Willkens z Sypniewa,
zaś nowo wybrani pp. radca Cichowicz i kapitalista Jan Wlekiński z Poznania oraz dyrektor Leon Figel z Gdańska i kupiec Bronisław Keutzer
z Bydgoszczy.

Bank M. Stadthagen Tow. Akc.